Lwów, Niedziela 22. grudnia 1901.

Rok 1901.

Organ Towarzystw przemysłowych, rękodzielniczych, gospodarczych i handlowych. Organ komitetu wynalazców polskich.

DŹWIGNIA

Tygodnik społeczno-ekonomiczny, oraz informacyjny dla gospodarstwa, handlu i przemysłu.

Wychodzi we Lwowie co tydzień, z soboty na niedzielę, z bezpłatnym dodatkiem literackim i humorystycznym p. t. „Lotne Listki“ (dawniej „Nowy Faun“) i t. d.

Nr. 25. (157).

Organ gospodyń polskich, organ kupców, przemysłowców i rękodzielników, a zarazem Organ Urzędników prywatnych wszelkich kategoryi.

Prenumerata wraz z przesyłką wynosi 4. zł czyli 8. koron rocznie; 4 K. półrocznie, a 2 korony kwartalnie.

Adres Redakcyi i Administracyi „Dźwigni“ Lwów, ulica Jagiellońska, Liczba 17.

Motto: *Pracuj, módl się i oszczędzaj — a rodaków wspieraj!*

Szczęśliwych i wesołych świąt!

Życzenia świąteczne płyną zewsząd... i nasza redakcya pospiesza z życzeniami, z życzeniami szczęścia i wesołości, zarówno wśród rodzin zacnych Prenumeratorów i Czytelników, jakoteż w całej naszej Ojczyźnie.

Szczęście i wesołość panują jednak tylko tam gdzie jest dobrobyt i zdrowie; i to zdrowie zarówno fizyczne, jak moralne. — Dobrobyt zawisł głównie od **wytrwałości** i dobrej **organizacyi pracy** — czego nam wielce niestety brakuje.....

Najważniejszem przeto naszem życzeniem jest to, abyśmy pracowali nie według samolubnej maksymy „każdy sobie rzepkę skrobie“, lecz według hasła Mickiewiczowskiego, że w szczęściu wszystkich tkwi cel pracy każdego z pojedynczych obywateli!

Przy pracy powinniśmy się wspierać wzajemnie i jedni drugim ochotnie spieszyć z pomocą, a wtedy wyniki prac będą z pewnością o wiele lepsze i zarówno dla jednostek, jak dla ogółu, korzystniejsze, niż gdybyśmy pracowali bez wzajemnej styczności, bez wzajemnego porozumienia.

Druga rzecz — to **wytrwałość**. — Okażmy ją więc w **wytrwałem omijaniu towarów pruskich i ze źródeł nam szkodzących w ogóle** — a w popieraniu natomiast wyrobów **swojskich**, celem ratowania swojskich przemysłowców, jako też swojskich rękodzielników i kupców. — Pieniądze, zamiast płynąć za granicę — pozostaną w kraju — a wtedy z pewnością wszystkim lepiej nam będzie!

Popierać wytrwale swoich, poprzysięgnijmy sobie w duchu u żłobku Chrystusa nie z nienawiści ku obcym, ale z miłości ku swoim i z litości nad naszym pod względem ekonomicznym bardzo zaniedbanym narodem. — Nie chcemy gnębić obcych — lecz musimy bronić swoich od nędzy i zagłady; a obronić ich zdołamy tylko przez rozwój przemysłu i rękodzieła, handlu, rolnictwa i gospodarstwa domowego, tudzież przez krzewienie ważnej dla nas cnoty, t. j. „gospodarności“!

Pod hasłem rozwoju i gospodarności rozpoczniemy wkrótce **Rok Nowy**, a rozpoczniemy go okazowem wydaniem następnego numeru, który wyjdzie za tydzień t. j. 28. b. m., ale już z datą Nowy Rok 1902.

Oprócz życzeń noworocznych dołączymy tam dwa dodatki illustrowane.

Obrona polskiego przemysłu i handlu.

Grono dzielnych obywateli zwołało na niedzielę dnia 15. b. m. do sali Towarzystwa politechnicznego zgromadzenie, któremu przedstawiono bardzo na czasie będący projekt zawiązania „**Towarzystwa dla obrony polskiego przemysłu i handlu**“.

Zebranie, w którem liczny udział wzięli zarówno przemysłowcy, rękodzielnicy, kupcy, współpracownicy i robotnicy, jako też urzędnicy, literaci i w ogóle ludzie pracujący umysłowo — zagaił prezes komitetu ściślejszego dr. *Bolesław Mańkowski*, wykazując, że teraz, wobec podniecenia umysłów sprawą wrzesińską, najstosowniejsza pora do rozwinięcia na szerszą skalę działalności ku ekonomicznemu podniesieniu kraju.

Wybrany przewodniczącym prof. *dr. Kalina* powołał na sekretarzy dra *Jana Roszkowskiego* i dra *Ernesta Łunińskiego*, poczem *dr. Bronisław Dulęba* jako referent odczytał statut nowego towarzystwa.

Ma ono nazwę: „Towarzystwo obrony polskiego przemysłu i handlu“, a rozciągać będzie działalność na Galicyę i W. ks. Krakowskie. Siedzibą centralną będzie Lwów. — Celem, obrona narodowości polskiej od przewagi obcych na polu ekonomicznem, przez podźwignięcie i utwierdzenie swojskiego przemysłu i handlu. Do tego celu mają służyć:

1) Propaganda ustna i pisemna wśród wszystkich rodzin polskich, aby się zaopatrywały w wyroby swojskiego przemysłu, o ile zaś chodzi o wyroby zagraniczne, które muszą być sprowadzane od obcych, aby zaniechały tych, które pochodzą ze źródeł, szkodliwych

dla produkcyi narodowej. Do tego zakresu działalności należy również wpływanie na władze i instytucye, ażeby swoje potrzeby zaspokajały wyrobami krajowymi.

2) Zbieranie dokładnych wiadomości co do stosunków ekonomicznych, przemysłowych i handlowych w kraju i za granicą, w celu praktycznego zastosowania ich do potrzeb narodowych.

3) Podejmowanie i popieranie usiłowań, w celu uzyskania w drodze ustaw i zarządzeń administracyjnych tych ułatwień, które są potrzebne dla skutecznej działalności przemysłowo-handlowej w kraju.

4) Popieranie usiłowań, zdążających do udoskonalenia produkcyi krajowej w przemyśle domowym, rękodzielniczym i fabrycznym, tak, ażeby mogły współzawodniczyć z wyrobami obcego przemysłu, zarówno na krajowych, jak i zakrajowych targach.

5) Inicyatywa w celu tworzenia nowych zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych, jak również w celu poprawienia stosunków handlowych zapomocą dobrze zorganizowanych spółek handlowych i domów komisowych, tudzież uzyskania dogodnych warunków kredytowych dla przemysłu i handlu.

6) Popieranie tych zakładów przemysłowych i handlowych, które posługują się w kraju językiem polskim

Członkiem może być każdy, bez różnicy płci, za opłatą korony rocznie.

Nad projektem statutu wszczęła się bardzo ożywiona i wyczerpująca dyskusya, w której zabierali głos pp: Drewnowski, prof. Pawlewski, Pierzchała, dr. Mańkowski, dr. Jodko, dr. Lilien, Studnicki, Roszkowski, Kołakowski, Wallek, Szafrański, Węgrzyn, starszy radca Dorożewski, prof. Twardowski, dyrektor Podwiński, Górka i inni.

Postanowiono wnieść statut niebawem do Namiestnictwa, a wszystcy obecni postanowili zaciągnąć się w szeregi Towarzystwa. — Dobrym usiłowaniom **Szczęść Boże!**

Święto kupieckie.

Jak co roku, dzień 8. bm. święcili lwowscy kupcy chrześcijańscy uroczyście, jako dzień patronki, niepokalanie poczętej N. P. Maryi. — Cały dzień sklepy były pozamykane, a na Mszy św., odprawionej wczas z rana na intencyę kupców, zebrali się liczni reprezentanci tego zawodu.

Wieczorem w sali Towarzystwa Kupców i Młodzieży handlowej odbyła się wspólna wieczerza, przeplatana produkcyami chóru i deklamacyami, tudzież udatnemi, a silnym i dźwięcznym głosem odśpiewanemi produkcyami solowemi p. Sienkiewicza, handlowca.

W przemówieniach toastowych poruszano sprawy na czasie będące. Dyrektor Towarzystwa p. *St. Markiewicz*, kupiec i radny miasta, wskazał na ucisk, jakiego na Polakach dopuszczają się Prusacy, ci, od których Galicya kupuje tyle wytworów przemysłowych i wezwał do zupełnego zerwania stosunków handlowych z pruskiemi firmami, przez co w sposób najpraktyczniejszy, a zarazem najpożyteczniejszy dla kraju odwdzięczymy się im za Wrześnię. Nestor naszych dziennikarzy p. *Platon Kostecki* mówił o autorze chorału Kornelu Ujejskim, p. *Józef Szeremeta*, dyrektor Tow. rękodzieln „Skała“ o potrzebie unikania tych, co mącą harmonię pomiędzy Polakami, a Rusinami, p. *Jahl* o łączności kupiectwa z rękodziełem i przemysłem, a na ostatku redaktor *„Dźwigni“* Z. Korosteński, mówił o potrzebie *wytrwałej* pracy nad tem, aby z wolna usuwać z handlu wyroby zagraniczne, a wprowadzać swojskie, których wytwórcy powinni znów zastosować się do wymogów świata handlowego.

Pod koniec wieczerzy zarządzono składkę na ofiary Wrzesińskie; poczem odśpiewaniem kilku pieśni zakończono uroczysty wieczór.

„Rada rolnicza“ o ubezpieczeniu urzędników prywatnych.

Lepiej, aniżeli wielcy fabrykanci niemieccy z „Rady przemysłowej“ pojęli sprawę ubezpieczenia urzędników prywatnych członkowie „Rady rolniczej“, która w połowie grudnia odbyła posiedzenie.

Na radzie tej stanął jako referent subkomitetu dla ubezpieczenia urzędników prywatnych znany zwolennik ubezpieczenia i szczery przyjaciel stanu prywatno-urzędniczego, prof. *dr. Marchet.*

Subkomitet przez usta referenta oświadczył się — co rzecz słuszna — za powszechnem ubezpieczeniem klas pracujących, ale nie żąda bezwarunkowego łączenia tej sprawy z ubezpieczeniem pensyjnem urzędników prywatnych. — Owszem uznaje przedłożenie rządowe co do tego ubezpieczenia w zasadzie jako odpowiednie i żąda tylko poprawek, a mianowicie rozszerzenia górnej i dolnej granicy klas ubezpieczenia (podobnie jak wiec lwowski) tudzież objęcia przymusowem ubezpieczeniem pensyjnem urzędników wszystkich kategoryi bez różnicy, a wiec zarówno urzędników rolniczych i lasowych, jako też przemysłowych i handlowych — co również jest rzeczą bardzo słuszną.

Sprzeczalibyśmy się tylko z tem zapatrywaniem subkomitetu, w którem tenże oświadcza się przeciw ubezpieczeniu na wypadek braku posady. — Naszem zdaniem takie ubezpieczenie jest bardzo potrzebne; niech nam jednak tylko dadzą choćby jedno; a o drugiem sami pomyślimy.

Co do datku na wychowanie sierót po urzędnikach prywatnych oświadczył się subkomitet za rozciągnięciem tego ubezpieczenia do 16-go, a względnie 18 roku życia.

W obradach bądź co bądź zaznaczyła się życzliwość dla sprawy urzędników prywatnych, co z uznaniem podnieść należy.

Żelazny ptak Kressa i straszny wzlot wynalazcy.

Donosiliśmy już w „Dźwigni“ o wynalazku Kressa, a nawet podaliśmy opis wynalezionego przezeń olbrzymiego latawca. — Latawiec ten, zwany przez wynalazcę *„awiatorem“*, składał się z równi pochyłej, zrobionej z lekkiego materyału, z łódki spoczywającej na wodach jeziora, z pewnego rodzaju skrzydeł i motoru, który miał poruszać skrzydła, czy też śrubę powietrzną latawca.

Kress, który do Wiednia przybył z Petersburga i na małym modelu przedstawił z dobrym skutkiem swój pomysł, uzyskał w Wiedniu wkrótce nadzwyczajne poparcie nie tylko w kołach tamtejszych kapitalistów i mieszczaństwa, lecz także w sferach dworskich i arystokracyi, a nawet cesarz Franciszek Józef hojnym darem przyczynił się do tego, że wynalazek z końcem września został już wykończony.

Dumnie wznosił się też ten olbrzymi żelazny, a względnie metalowy ptak Kressa ponad wodami jeziora w jednej z miejscowości tuż pod Wiedniem i zbliżał się czas, w którym wśród tłumów publiczności miał się odbyć pierwszy wzlot Kressa w powietrze.

Jako dzień wzlotu wyznaczono czwartek, dnia 3. października b. r.

W dniu tym tysiączne rzesze ludzi zebrały się, aby oglądać niebywałe widowisko — lecącego w powietrzu człowieka.

Kress siadł do łodzi i puścił w ruch motor. Wnet załopotały w powietrzu jakimś złowrogim szumem olbrzymie skrzydła żelaznego potwora i przyrząd cały, niby gąsior olbrzymi, podniósł się w górę ponad wody jeziora.

Publiczność z zapartym oddechem wyglądała dalszego lotu; a w tem olbrzymi ptak traci równowagę i przechyla się jednem ze skrzydeł na bok. Skrzydło dotyka powierzchni wody, pruje ją i z wolna zanuża się w jeziorze, a za niem i cały przyrząd, przechylony i wskutek tego bezsilny, wraz z szamocącym się i wylękłym wynalazcą poczyna tonąć.

Kress zaplątał się w sieć sznurów i drutów swojego przyrządu i byłby niechybnie zginął, gdyby nie to, że miał na sobie korkowe ubranie, które dozwoliło mu z pośród tej topiącej pułapki wypłynąć na powierzchnię wody i dotrzeć do brzegu.

Owoc długoletnich trudów, cel życia, wytwór nocy bezsennych, żelazny ptak -- poszedł na dno jeziora. Można więc sobie wyobrazić rozpacz wynalazcy, tem bardziej, że aparat ten pochłonął kilkaset tysięcy koron.

Obliczenia Kressa były dobre, przyrząd skonstruował również dobrze; pytanie — dlaczego mu się nie powiodło — oto dlatego, że chociaż dobrze liczył — nie wciągnął do rachunku wszystkiego; nie wciągnął między innemi też i tego w rachunek, że na oderwanie łodzi zupełne od powierzchni wody trzeba olbrzymiej siły, albowiem pod łodzią powstaje próżnia, która sprawia, że łódź, „przyssana“ przez wodę ku powierzchni jeziora, nie daje się inaczej odczepić, jak tylko przez silne przechylenie w bok.

Tego prostego prawidła, że słup powietrza wywiera olbrzymie ciśnienie z góry i skoro nie jest równoważony prężnością powietrza z dołu — wymaga ogromnej siły do pokonania go — nie uwzględnił wynalazca i to stało się między innymi przyczyną jego niepowetowanej straty.

Jak się dowiadujemy, pracują we Lwowie nad rozwiązaniem zagadki sztucznego lotu p. Dr. Eugeniusz Polończyk, tudzież p. Śliwiński. — Także z prowincyi otrzymaliśmy kilka wiadomości o pomysłach w tym kierunku. — Jeśli zostaną urządzone próby — postaramy się podać szanownym czytelnikom dokładny ich opis.

Z kraju i ze świata.

Sejm we Lwowie zbiera się dnia 28. grudnia b. r. na **trzydniową** sesyę, celem uchwalenia budżetu. — A więc znów mamy nieekonomiczną „trzydniówkę“ zamiast poważnej sesyi.

Zmianę §. 59. i 60. ustawy przemysłowej, o której pomówimy później, uchwaliła Izba posłów Rady państwa w Wiedniu w brzmieniu, przyjętem przez Izbę panów.

Ustawę o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych uchwalił parlament wiedeński w trzeciem czytaniu.

Ulgi w opłacie należytości od pożyczek gminnych, powiatowych i krajowych na cele publiczne. — Ustawę w tym względzie przyjęto w wiedeńskiej Radzie państwa.

Nową pożyczkę w kwocie 1,200,000 koron uchwaliła zaciągnąć Rada miasta Lwowa na przedstawienie magistratu. Pożyczka ta niestety nie jest inwestycyjną, lecz służyć ma do załatania przekroczonych kosztorysów. — Do sprawy tej powrócimy jeszcze.

Polepszenie płac dyetaryuszy i urzędników pomocniczych referował poseł Steinwender 18. grudnia b. r. — Ustawę dotyczącą uchwalono. — Zaiste czas był najwyższy, polepszyć dolę tych, którzy w tak trudnych warunkach ciężko pracują.

„Związek Chrześcijańsko narodowy we Lwowie“ w myśl uchwały Wydziału z dnia 13. grudnia t. r. zaprasza Swych Członków do licznego udziału w pogadankach na tle gospodarki gminnej, które to pogadanki odbywać się będą w piątki dnia 20. i 27. grudnia 1901. oraz 3. i 10. stycznia 1902 r., w lokalu Związku, przy ul. Pańskiej l. 11. II. piętro w podwórzu, każdym razem o godz. 7-mej wieczorem.

Miljoner wynalazcą. Korneliusz Vanderbilt, słynny bogacz amerykański, otrzymał patent na tender ulepszony swego wynalazku. Jest to już dwunasty z rzędu patent, otrzymany przez Vanderbilta na ulepszenia w budowie parowozów. — Widać, że miljarderzy i milionerzy amerykańscy nie próżnują.

Krajowy wiec szynkarzy odbyć się ma wkrótce we Lwowie, celem upomnienia się o ochronę przed konkurencyą pokątnego szynkarstwa i zaprotestowania przeciw bezprawnemu wydawaniu koncesyi.

Wynalazek Polaka ważny dla drukarzy i redaktorów. — P. Rosinkiewicz, sekr. techn. lwow. wynalazł dwie maszyny do składania i rozkładania czcionek i wynalazek swój już w kilku państwach opatentował. — O tym wielce pomysłowym wynalazku pomówimy szerzej przy sposobności.

Cyrkiel do mierzenia kątów i średnicy wynalazł i podał do opatentowania p. Jan Tokarz, blacharz w warsztatach Banku kredyt. w Borysławiu. Przyrząd to, jak zapewniają — bardzo prosty, a istotnie praktyczny. Życzyćby należało, aby rodak nasz zrobił na tym pomyśle dobry interes.

Służba wojskowa w Belgii. — Izba deputowanych w *Brukseli* przyjęła projekt rządowy, ustanawiający służbę wojskową w piechocie na 20, a w kawaleryi i artyleryi na 36 miesięcy. — A więc w piechocie stanowiącej, jak wiadomo, przeważną część armi, służyć będą żołnierze tylko około półtora roku.

Poco sprowadzać Prusaków! — Towarzysze cukierniczy skarzą się w pismie, potwierdzonem przez

przełożonego stowarzyszenia cukierników p. Jana Höflingera na to, że firma „Confiserie Union“ zatrudnia u siebie Prusaków, podczas gdy wielu z naszych towarzyszy żyje na bruku bez posady. — Czy to po obywatelsku!— Radzibyśmy usłyszeć, że firma ta zdecyduje się przecież dać swoim Prusakom nieograniczony urlop — i będzie zatrudniać siły krajowe.

Robotnicy polscy, prześladowani przez niemiecką policyę. — W Berlinie policya zaczyna szpiegować, o ile który z tamtejszych przemysłowców zatrudnia robotników Polaków i zaczyna tym dzielnym pracownikom, którzy należą do polskich towarzystw, co raz bardziej następować na pięty. — Takie rzeczy dzieją się w wieku XX., w wieku wolności!..

Trzęsienie ziemi nawiedziło słowiańskie miasto Zagrzeb, stolicę Sławonii i Kroacyi. Było znacznie słabsze, niż to, które przed kilku laty zniszczyło Lublanę; trwało tylko 5 sekund. Mury w wielu domach popękały.

Żydowskie szczęście. — Wiadoma rzecz, że naszym polskim marnotrawcom nikt nigdy nie przeszkadza w idyotycznem trwonieniu pieniędzy; znaleść zaś przyjaciół, którzyby w tem bezmyślnem rzucaniu grosza przeszkodzili — to prawdziwe szczęście. Takie szczęście miał też p. Francos, elegancki żydek z Wiednia. — Przybył on do Lwowa i zaczął trwonić pieniądze. — To zwróciło nań oko policyi, a że w tymże czasie poczęły w hotelu Zorża, w którym p. Francos zamieszkał, ginąć kosztowności — aresztowano go. — I cóż się okazało — oto, że nie p. Francos tylko kto inny był sprawcą kradzieży; puszczono więc Francosa na wolność, a ten, nauczywszy się w areszcie oszczędności i mierności, powrócił do Wiednia do swych majętnych rodziców, jako zupełnie już poprawiony syn marnotrawny. No i będzie teraz z oszczędnością i umiarkowaniem prowadził geszefty, aby z procentem odrobić to, co przehulał, — W nieszczęściu miał więc szczęście. Nauczka taka przydałaby się niejednemu z naszych złotych młodzieńców, iżby porzucili marnotrawstwo, a chwycili się zacnej, pożytecznej pracy!

Tamowanie humanitarności. Humanitarny człowiek spieszy z rozumną pomocą tam, gdzie trzeba. — To też i na ofiary pruskiego systemu szkolnego zbierać składki jest rzeczą zacną i humanitarną. Humanitarną też rzeczą jest omawiać tę sprawę i radzić nad poprawą losu tych, którym żywy wydzierają język. — Innego zdania jest pan starosta w Samborze, który „zakazał“ poruszania sprawy wrzesińskiej na wiecu, w Samborze odbyć się mającym. Poczuwamy się do obowiązku zwrócić uwagę pana starosty, że co innego polityka, a co innego humanitarność i sądzimy, że nie należy kłaść tamy wynurzaniu się uczuć humanitarnych — bo w przeciwnym razie sieje się zgubny chwast mizantropizmu.

„Kominiarza stan milutki.. “ — temi słowy zaczyna się pewna piosenka o kominiarzu. Nie zawsze jednak bywa położenie kominiarza dość miłe, zwłaszcza, gdy trafi na zły humor gospodyni. — Pech taki miał właśnie niedawno towarzysz kominiarski p. Mieczysław Blicharski we Lwowie. Chciał on wyczyścić kominy w realności przy ul. Zacerkiewnej L. 3. Jednej z energicznych lokatorek nie podobało się to jednak; chwyciła żelazny garnek i rozbiła nim głowę biednemu towarzyszowi. — Zacna ta gospodyni pójdzie prawdopodobnie do „aresztu“, a p. Blicharski będzie może jeszcze długo się leczył, zanim sobie zaśpiewa:

Kominiarza stan milutki,
Skrobnie gracą, palnie wódki;
Palnie wódki, skrobnie gracą,
I za to mu ludzie płacą.

Życzymy szczerze panu Blicharskiemu, aby po tej awanturze z białogłową wyzdrowiał jak najrychlej i aby na Nowy Rok lepsze miał szczęście u PT. gospodarzy i gospodyń, niż u owej damy.

Gwałt publiczny. — Prezesom polskich, a przeważnie z przemysłowców złożonych towarzystw w Berlinie „nakazała“ policya pruska prowadzić obrady na zgromadzeniach *tylko* w języku niemieckim. — Oto próbka „wolność“ w XX wieku. — Polacy w Berlinie powinniby wobec tego na zgromadzeniach swoich „zapominać niemieckiego języka w gębie“ i porozumiewać się na migi — tego już chyba nie zabroni tyrania pruska.

Czasopism pruskich illustrowanych prenumerują lwowskie kawiarnie, restauracye i lwowscy obywatele tak wiele, że co tydzień przychodzi po 8,000 zeszytów, za co rocznie płacimy Prusakom 288,000 koron. — Zapytajmy się z ręką na sercu, czy z tych pism można się wiele nauczyć? — Nie! — A więc pocóż mamy wysyłać do Prus rocznie 288 tysięcy koron, czyż nie lepiej zatrzymać te pieniądze w kraju, a nie żałować marnych kilku koron na prenumerowanie czasopism polskich.

Rady, nowości, przepisy i informacye.

Konserwowanie ryb. — Do ryby rozciętej wzdłuż wsypuje się w części mięsiste cukier miałki i tak pozostawia się 2—3 dni, ażeby cukier należycie wsiąknął. Tym sposobem zachowuje się na długo świeżość ryb, a również i smak się utrzymuje. Łososie, z którymi się przed osoleniem, jakoteż wędzeniem tak postępuje, dostają o wiele lepszego smaku. Do 3 kilogramów łososia wystarczy łyżka cukru. Ten sposób jest bardzo używany i znany w Portugalii.

Co wypada taniej. — We wzorowych oborach dodają do karmy dla cieląt fosforanu wapna — o wiele taniej jednak wypadnie dodać nieco sproszkowanej kredy szlamowanej. Jestto nawet praktyczniej, bo mleko krowie i tak zawiera wiele kwasu fosforowego.

Sposób odświeżania czerstwego i zeschłego chleba. — Chleb w bochenkach lub kawałkach kładzie się do puszki blaszanej lub glinianego garnka, poczem przykrywa się naczynie i wstawia do wrzącej wody. W krótkim czasie chleb staje się świeżym, jakby dopiero co upieczony.

Śliwki krajowe suszone. — Kółko rolnicze w Jelnej o. p. Zbyszyce, stacya kolei Nowy Sącz ma na sprzedaż jeszcze kilka centnarów śliwek suszonych. — Kupcy krajowi powinniby zażądać próbek i poprzeć usiłowania swojskiej suszarni.

Czerwony lak do flaszek. Do 18 dkg. czystej, jasno-brunatnej żywicy dodaje się 9 dkg. gęstej terpentyny, 15 grm. cynobru, 18 dkg. szpatu i 15 grm. olejku terpentynowego; potem zmięszać to należycie, w końcu roztopić w miedzianem naczyniu nad wolnym ogniem, przy ciągłem mięszaniu drewnianą łopatką.

Brunatny lak do pieczętowania paczek. — Do 21 dkg. czystej, jasno-brunatnej żywicy dodaje się 9 dkg. gęstej terpentyny, 3 dkg. brunatno-czerwonej farby i 15 dkg. szpatu, potem to zmięszać i zagotować należy podług sposobu, podanego przy laku czerwonym do flaszek.

(Dokończenie informacyj. znajduje się na str. 11. poza trzema kartkami „Projektu ustawy przemysłowej).

Rady, nowości, przepisy i informacye.

(Ciąg dalszy).

Esencya czekoladowa. — Bierze się 18 dkg. czystego palonego i mielonego kakao, 4 grm. goździków tłuczonych, 6 grm. tłuczonego cynamonu, potem zalewa się to wszystko 3 litrami wyskoku 90% i pozostawia się w wygodnem miejscu, a w końcu się filtruje.

Farbowanie likierów i wódek. — Wszystkie likiery i wódki, których gatunki przez dodanie rozmaitych olejków, korzeni, ziół, owoców i t. d. rozmnożyć można, farbują się zwykle na żółto, brunatno, zielono lub też czerwono.

1) Żółty i brunatny kolor nadać można przez zrumieniony cukier. Zrumienić na brunatno przedniego cukru z dodaniem wody w żelaznem naczyniu nad ogniem i trzymać tak długo, aż się rozpuści. — Mniejsza ilość tego cukru nadaje kolor żółty, zaś większa ilość kolor brunatny.

2) Dla nadania czerwonego koloru bierze się 15 grm. koszenili, tłucze się miałko i zagotowuje w $^1/_8$ ltr. wody, nareszcie zlewa się ostrożnie i używa.

3) Zielony kolor otrzymamy w ten sposób; że utłucze się rójnik *Sempervirum tectorium* i moczy się go w spirytusie.

Tyle nieszczęśliwych wypadków spowodował już nierozumny sposób podsycania ognia przez dolewanie doń nafty z flaszki lub blaszanki. — Ileż to ofiar zostało okrutnie poparzonych i oszpeconych przy takiej sposobności, a ile na śmierć zwęglonych — ile domów i dobytków poszło z dymem! --- Aby tego uniknąć, radzimy używać, zamiast nafty, sproszkowanej kalafonii lub dobrze sproszkowanej żywicy. — Garstka takiego wcale zresztą taniego proszku podsyca ogień i ułatwia podpalenie, a nawet na przygasające węgle rzucona wywołuje jasny płomień.

Dział powieściowy.

Genialny wynalazek pana Jazona.

(Prawdziwe przygody, opowiedziane przez autora, który się podpisze przy końcu powieści).

(Ciąg dalszy).

Pan Jazon tymczasem gospodarował po tym pokoiku, w którym wybuch nastąpił. — Był to jeden z mniejszych pokoi jego obszernego laboratoryum; to też wytworzony podczas wybuchu dym zaległ cały pokój gęstym tumanem.

— Coś wynalazłem — mówił sam do siebie zacny Jazon — ale, że to nie jest proch bezdymny, to pewne, bo skądżeby się u licha tyle dymu tu wzięło..

Dlaczego oryginalny ten wynalazca, pracując nad »perpetuum mobile«, zajmował się również materyałami wybuchowymi — to stanowiło zagadkę, trudną do rozwiązania.

I nie rychło poznałby świat wartość pomysłów pana Jazona, gdyby nie nowy wypadek....

Alarm.

Pewnego pięknego poranku zostali mieszkańcy wil, sąsiadujących z wilegiaturą Pana Jazona zbudzeni z miłego snu niebywałym hukiem.

— A to co?!... wrzeszczała pani mecenasowa, przyskoczywszy w negliżu ku oknu — bombardacya jaka, czy co! — Skaranie Boże z takim sąsiadem; trzeba go będzie zaskarżyć o naruszanie spokoju domowego.

— Raczej o niedozwolone przechowywanie materyałów wybuchowych — odpowiedział pan mecenas, narzucając na siebie szlafrok i spiesząc ku biurku.

Tak działo się w willi na prawo. — Nie lepiej przedstawiała się sytuacya w willi na lewo, gdzie królowała zacna pani Petronela, matka czterech dorodnych córek.

— A tam co?! — hej panie! panie! — co pan tak rano ludzi alarmuje — wołała pani Petronela ku willi sąsiada.

— Proszę mamy — może to nie pan Jazon tak strzelał...

— Jazon! Jazon! mówiła druga córeczka, otulona prowizorycznie kraciastą hustą — ja słyszałam wyraźnie huk w tamtej stronie.

— Jazon — jak mamę kocham — Jazon — mówiła trzecia.

— Gdzie tam Jazon, szkoda, że się nazywa Jazon — zauważyła czwarta — to prawdziwy Pafnucy, a nie Jazon...

— Brawo Mańka! — Pafnucy! — Pafnucy i wszystkie panny zgodziły się na to, że pan Jazon powinien nazywać się nie inaczej, jak tylko Pafnucy... a gdy ten projekt przyjęty został także aprobatą starej i wiernej kucharki, która również przybiegła na »familijną naradę« — stanęło na tem, że w willi na lewo nie nazywano genialnego wynalazcę inaczej, jak tylko »Pafnucym«.

Co się działo w willi naprzeciw, należącej do pani Pulcheryi — tego na pewno wiedzieć nie można; w dalszych willach atoli, po owym huku porannym opowiadano sobie: »Nic innego, tylko się ktoś zastrzelił«. — Jeszcze dalej od willegiatur, a bliżej ku miastu opowiadano wkrótce, że to pan Jazon się zastrzelił. — W rynku opowiadano już nawet ten »fakt« z bliższymi szczegółami i z przytoczeniem powodów samobójstwa.

Wieść tę wyłapał w rynku skrzętny reporter dziennikarski i ucieszony zdobytą senzacyą pospieszył do swej redakcyi.

We dwie godziny później goście, siedzący w kawiarni czytali w porannej gazecie czarno na białem następującą wiadomość:

„Senzacyjne samobójstwo“. Dziś o godzinie 4-tej rano położył kres swojemu życiu celnym wystrzałem z rewolweru pan Jazon N. właściciel pięknej willi. — Przyczyną samobójstwa — jak twierdzą wtajemniczeni miał być nieszczęśliwy romans, tudzież melanholia, na którą już od dłuższego czasu cierpiał denat. — Sekcya zwłok zarządzona już przez władze. — Mieszkanie opieczętowane. — Zmarły był kawalerem“.

Wiadomość ta wywołała mały rumor w mieście, bo chociaż pan Jazon był odludkiem — znało go wielu, jako poczciwego oryginała.

Dziwiono się więc okropnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Od Redakcyi.

Kilku Szanownym Pp. Prenumeratorom na zapytanie oznajmiamy, że jako Nr. 23 ci wydaliśmy tylko arkusz „Projektowanej Ustawy przemysłowej“ i to jako Nr **przejściowy** bez zwykłego nagłówka.

Tutaj dajemy jeszcze jeden wkładkowy arkusz str. 13, 14, 15 i 16, jako stronę 5, 6, 7 i 8., tudzież dokończenie projektowanej ustawy na str. 9-tej i 10-tej. Ogółem Nr. obejmuje przeto 12 stronic razem z ustawą.

Wobec tego „*Lotne Listki*“ pojawią się w Nrze Noworocznym razem z drugim dodatkiem, t. j. „*Illustrowanym Przewodnikiem po Galicyi*“.

Nr Noworoczny wyjdzie z soboty na Niedzielę, dnia 28. b m.

Biuro informacyjne Towarzystwa Urzędników prywatnych.

Wolne są posady:

Rządcy dóbr w powiecie żydaczowskim, kawalera lub żonatego, w sile wieku od 1 kwietnia 1902. Płaca od 600 K. wyżej według kwalifikacyi — ordynarya lub utrzymanie kawalerskie.

Ekonoma od 1 lutego 1902, w powiecie jasielskim ze średnią szkołą rolniczą, znającego się na hodowli bydła, uprawy traw i koniczyny i t. p., tenże będzie miał dozór nad leśnymi i podleśnymi, oraz przełożeństwo obszaru dworskiego; pierwszeństwo ma kawaler; wynagrodzenie według umowy.

Podania tylko od członków przyjmuje Towarzystwo wzaj. pom. Urzędników prywatnych, Lwów, **ul. Cicha l.**, a nie Redakcya, która te pisma musiałaby odsyłać do Towarzystwa ze stratą czasu.

Wydział powiatowy lwowskiego oddziału Tow. wzaj. pom. Urzędników prywatnych zajął to miejsce na **bezpłatne ogłoszenia** dla członków oddziału lwowskiego, w razie **gdy poszukują posady.**

Zgłaszać się należy do Wydziału powiatowego na ręce p. Antoniego Szczerbowskiego, ul. Piekarska, liczba 12. Lwów.

Wiadomości udziela też F. Gierasieński, przewodniczący lwow. oddziału Towarzystwa wzaj. pomocy urzędników prywatnych Lwów — l. 2. ul. Miłkowskiego.

Leśniczy P. B. b. urzędnik większego skarbu poszukuje posady. — Wiadomość w Redakcyi „Dźwigni“.

OGŁOSZENIA.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor *Z. Korosteński*.

Z drukarni Szczęsnego Bednarskiego we Lwowie, Rynek, L. 9.

USTAWA

z dnia ....

dotycząca zmiany i uzupełnienia Ustawy Przemysłowej.

Za zgodą obu Izb Rady Państwa postanawiam, co następuje:

Art. I.

Celem zmiany i uzupełnienia ustawy przemysłowej (patent cesarski z 20 grudnia 1859 Dz. p. p. L. 227, ustawy z 15 marca 1883 Dz. p. p. L. 39, z 8 marca 1885 Dz. p. p. L. 22 i z 23 lutego 1897 Dz. p. p. L. 63) mają w miejsce paragrafów niżej oznaczonych, względnie jako dodatki do poszczególnych paragrafów ustawy przemysłowej wejść w życie następujące postanowienia.

§ 12

Ustęp 3.

Dwóch lub więcej przemysłów nie można obejmować jednem zgłoszeniem.

§ 14.

Do rozpoczęcia przemysłów rękodzielniczych wymagany jest przy zachowaniu przepisów §§ 11, 12 i 13 nadto dowód uzdolnienia.

Tenże ma z jednej strony wykazać prawidłowe ukończenie stosunku nauki przez przedłożenie świadectwa wypisu, wystawionego przez przełożeństwo stowarzyszenia, albo jeżeli majster do stowarzyszenia nie należy, potwierdzonego przez władzę gminną świadectwa nauki, względnie świadectw nauki (§ 104),— z drugiej strony wykazać kilkoletnie zatrudnienie w charakterze pomocnika (czeladnika) w dotyczącym przemyśle, lub w analogicznym z tym przemysłem zakładzie fabrycznym, przez przedłożenie świadectwa względnie świadectw pracy (§ 81). Świadectwo pracy potwierdzić ma przełożeństwo stowarzyszenia, a jeśli pracodawca nie należy do stowarzyszenia, władza gminna.

Liczbę lat, które ubiegający się spędzić musi jako uczeń tudzież jako pomocnik (czeladnik) *względnie jako robotnik fabryczny*, oznacza w drodze rozporządzenia minister handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej i dotyczących stowarzyszeń.

Świadectwo wypisu względnie świadectwo nauki zastąpione być może świadectwem pomyślnego ukończenia przemysłowego zakładu naukowego, w którym odbywa się nauka praktyczna i zawodowe kształcenie w dotyczącym przemyśle *rękodzielniczym.*

Jeżeli w takim zakładzie nauka praktyczna dotyczącego zawodu odbywa się najwyżej przez cztery lub najmniej przez dwa lata w tym wypadku, gdy już przy wstąpieniu do szkoły odpowiednia praktyka postawiona jest jako warunek, to dla uczniów, którzy szkołę tę ukończyli, ustanawia się przepisany dla dotyczącego przemysłu w myśl ust. 2 tego paragrafu czas pracy w charakterze czeladnika czyli robotnika fabrycznego na jeden rok.

Oznaczenie dotyczących zakładów jakoteż przemysłów, dla których świadectwa owych zakładów zastąpić mogą *świadectwo wypisu względnie świadectwo nauki*, a ewentualnie także czas zatrudnienia w charakterze czeladnika, przepisany w myśl ust. 12 tego paragrafu, aż do jednego roku, następuje w drodze rozporządzenia przez ministra handlu w porozumieniu z ministrem oświaty i wyznań.

O ile osoby należące do armii, marynarki wojennej lub obrony krajowej podczas swej służby czynnej zatrudnione są wyłącznie pewnemi w armii i obronie krajowej używanemi robotami przemysłowemi, które tworzą przedmiot przemysłów ręko-

dzielniczych, czas ten liczyć się będzie na równi z zatrudnieniem jako czeladnika w dotyczącym przemyśle rękodzielniczym. To samo prawo przysługuje osobom pospolitego ruszenia pod tymi samymi warunkami odnośnie do ich służby czynnej. Przepisy o wystawianiu równoważnych z świadectwami pracy certyfikatów o takiem zatrudnieniu wydane będą w drodze rozporządzenia.

Z zatrudnieniem w charakterze ucznia lub pomocnika w przemysłach rękodzielniczych uważać należy na równi także zatrudnienie robotami, tworzącemi przedmiot przemysłów rękodzielniczych, w przedsiębiorstwach państwa lub zakładów autonomicznych, niemniej w pomocniczych zakładach przedsiębiorstw kolejowych i żeglugi parowej. Przepisy o wystawianiu potrzebnych świadectw będą również wydane w drodze rozporządzenia.

Aby w wypadkach szczególnie godnych uwzględnienia umożliwić przejście z jednego do drugiego, pokrewnego przemysłu, albo równoczesne wykonywanie przemysłów pokrewnych, polityczna władza krajowa jest upoważnioną *po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej i dotyczących stowarzyszeń* posiadaczom przemysłów wykonywanych w sposób rękodzielniczy, *lub takich przemysłów koncesyonowanych, dla których wymagany jest dowód szczególnego uzdolnienia (§ 23 ust 1)* udzielać w tym celu dyspenzy od przedłożenia dowodu uzdolnienia, wymaganego w ust. 1 tego paragrafu.

Tak samo polityczna władza krajowa jest upoważnioną *po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej tudzież dotyczącego* stowarzyszenia wyjątkowo uwolnić od przedłożenia *świadectwa wypisu względnie świadectwa nauki.*

Polityczna władza krajowa może także po wysłuchaniu wyżej wspomnianych korporacyj zwolnić od przedłożenia świadectwa pracy, jeżeli w inny sposób złożony zostanie dowód zatrudnienia w charakterze czeladnika przez czas przepisany w dotyczącym przemyśle lub analogicznym zakładzie fabrycznym.

Osoby chcące wykonywać ponownie przemysł, który dawniej wykonywały a potem go zaniechały, dla którego zaś przy pierwszem zgłoszeniu przedłożyły dowód uzdolnienia, są wolne od składania ponownego dowodu uzdolnienia.

Do rozpoczęcia przemysłu rękodzielniczego, zwyczajnie wykonywanego przez kobiety, może kobieta, zgłaszająca się do samoistnego wykonywania takiego przemysłu, złożyć dowód uzdolnienia także w inny sposób. Jak ten dowód ma być złożony, pozostawia się swobodnemu uznaniu władzy przemysłowej.

Oznaczenia przemysłów, podpadających pod postanowienia poprzedniego ustępu, dokona w drodze rozporządzenia minister handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, po wysłuchaniu Izb handlowych i przemysłowych oraz dotyczących stowarzyszeń.

Przy zgłoszeniu przemysłu krawieckiego przez kobiety należy w każdym razie przedłożyć dowód prawidłowego ukończenia stosunku nauki. W drodze rozporządzenia może minister handlu w porozumieniu z ministrem oświaty i wyznań zarządzić, że dowód ten zastąpiony być może w zupełności lub częściowo przez świadectwo pomyślnego ukończenia pewnych szkół przemysłowych, w których odbywa się nauka praktyczna i zawodowe kształcenie w przemyśle krawieckim.

§ 14 a.

Jeżeli jawna spółka handlowa zgłasza przemysł rękodzielniczy, to przynajmniej jeden spólnik, który ma prawo zastępowania spółki, przedłożyć winien dowód uzdolnienia, wymagany dla dotyczącego przemysłu. Warunek ten musi także przy dalszem wykonywaniu przemysłu rękodzielniczego przez jawną spółkę handlową każdego czasu zachodzić przynajmniej co do jednego spólnika, uprawnionego do zastępstwa spółki.

To samo przy spółkach komandytowych dotyczy owych osobiście odpowiedzialnych spólników, którzy do zastępowania spółki są powołani.

Powyższe przepisy nie odnoszą się do wykonywania przemysłów rękodzielniczych na podstawie zgłoszeń, uczynionych przed wejściem w życie niniejszej ustawy.

§ 14 b.

Władza przemysłowa ma przed wydaniem karty przemysłowej dla przemysłu rękodzielniczego, jeśli przedłożony dowód uzdolnienia zdaniem jej niedostatecznie wykazuje niewątpliwą pewność, zasięgnąć w tym względzie opinii dotyczącego stowarzyszenia. Jeśli opinia Stowarzyszenia nie wpłynie do dni 14 po doręczeniu wezwania, ma władza przemysłowa sprawę rozstrzygnąć, nie oglądając się na opinię później wpłynąć mogącą.

§ 15.

Punkt 14.

Wyrabianie trucizn i przyrządzanie materyałów i preparatów, przeznaczonych do użytku leczniczego, oraz *sprzedaż* jednych i drugich, o ile nie jest wyłącznie zastrzeżona dla aptekarzy; dalej wyrób i sprzedaż sztucznych wód mineralnych.

§ 20.

Ustęp 1.

Do przeniesienia wyliczonych w § 16 lit. c), d), e), przemysłów gospodnio szynkarskich, jakoteż wyszynków kawy do innego lokalu, w obrębie tej samej miejscowości, nie potrzeba wprawdzie nowej koncesyi,

należy atoli uzyskać przyzwolenie władzy przemysłowej, która przytem winna wziąć pod uwagę właściwość lokalu, w którym przemysł ma być wykonywany, ulicę, drogę lub plac, gdzie lokal ten się znajduje, *niemniej potrzebę ludności, o ile potrzeba taka zachodzi dla bliższego otoczenia nowego lokalu przemysłowego.*

§ 20 a.

Do wykonywania przemysłu gospodnio szynkarskiego przy pewnych przejściowych okazyach (zabawy ludowe, targi i t. p.) przez osoby, które w tej samej lub w sąsiedniej gminie przemysł taki wykonują, wystarcza wydana przez władzę przemysłową po stwierdzeniu odnośnie do żądanego wykonywania przemysłu zachodzącej potrzeby licencya, w której należy dokładnie wymienić dotyczącą okazyę, miejsce, w którem przemysł będzie wykonywany, i czas ważności.

§ 21 a.

Przemysł stręczenia służby i pośrednictwa pracy.

W sposób przemysłowy wykonywane stręczenie służby i pośrednictwo pracy jest przemysłem koncesyonowanym.

Do rozpoczęcia tego przemysłu wymaga się oprócz dopełnienia warunków, przepisanych do samoistnego wykonywania wszelkich przemysłów (§§ 2—10) dostatecznego wykształcenia ogólnego i pewności (Verlässlichkeit) ze względu na ten przemysł.

Przy udzielaniu koncesyi należy nadto wziąć pod uwagę stosunki miejscowe i koncesya jest także zależną od tego, aby ze stanowiska policyi bezpieczeństwa, zdrowia i moralności nie przemawiały jakie względy przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu.

Koncesya może być także udzielona do odwołania.

Nadawanie koncesyj przysługuje w pierwszej instancyi politycznym władzom krajowym.

§ 21 b.

Koncesye opiewać mogą na stręczenie służby i pośrednictwa pracy w ogólności, albo też mogą być udzielone z ograniczeniami, mianowicie na pewne tylko rodzaje służby lub pracy.

Osobnem rozporządzeniem określone będzie, pod jakimi warunkami udzielone być mogą koncesye na stręczenie mamek i jakim kontrolom tego rodzaju przedsiębiorstwa podlegają.

§ 21 c.

Równoczesne wykonywanie przemysłu stręczenia służby i pośrednictwa pracy z innym przemysłem przez tę samą osobę albo w tym samym lokalu dozwolone jest tylko za szczególnem przyzwoleniem politycznej władzy krajowej.

Posiadaczom koncesyi, którzy nie posiadają także uprawnienia do przyjmowania obcych na nocleg (§ 16 lit. a), nie wolno osoby płci żeńskiej, która nie należy do ich rodziny, domowników lub służby, przyjąć choćby tylko czasowo na noc w ich mieszkaniu lub lokalnościach, do tego mieszkania należących.

§ 21. d.

Przemysł stręczenia służby i pośrednictwa pracy ma być z reguły wykonywany osobiście przez posiadacza koncesyi. Wydzierżawienie takiego przemysłu jest niedopuszczalne.

Natomiast polityczna władza krajowa może z ważnych powodów pozwolić wykonywania tego przemysłu przez zastępcę.

§ 21 e.

Każdy ubiegający się o koncesyę na stręczenie służby i pośrednictwo pracy przedłożyć ma władzy nadającej to uprawnienie wraz z prośbą o koncesyę regulamin do zatwierdzenia, w którym dokładnie podane być muszą zwłaszcza wysokość i warunki opłat, które koncesyonaryusz w przedsiębiorstwie swojem pobierać zamyśla, a jeśli obok stręczenia służby i pośrednictwa pracy wykonywany jest przemysł gospodnio-szynkarski (§ 21 c), także taryfa cen za jadło i nocleg.

Regulamin ten ma być w lokalu przedsiębiorstwa uwidoczniony.

Każda zmiana regulaminu wymaga poprzedniego zatwierdzenia politycznej władzy krajowej.

§ 21 f.

Osoby, które już na podstawie dawniejszych przepisów posiadają uprawnienie do wykonywania stręczenia służby i pośrednictwa pracy, mają w przeciągu dwóch miesięcy po wejściu niniejszej ustawy w życie, po jej myśli zwrócić się do właściwej władzy przemysłowej z prośbą o udzielenie koncesyi; w tych wypadkach atoli nie będzie wymagany dowód dostatecznego ogólnego wykształcenia.

Jeśli wspomniany termin upłynie bez wniesienia takiej prośby, to dawniej przyznane uprawnienie uważa się jako wygasłe, a przedsiębiorstwo ma być zawieszone.

§ 23.

Ustęp 3.

Przy nadawaniu przemysłów, wymienionych w § 15 punkt 1, 2, 3, 4, 7, 9, 12, 13, 15 i 16, *jakoteż przy nadawaniu wymienionego w punkcie 14 przemysłu sprzedaży trucizn, tudzież materyałów i preparatów, przeznaczonych do użytku leczniczego,* należy nadto brać pod uwagę stosunki miejscowe; nadanie przemysłów, wyliczonych w § 15, jest dalej zależne od tego, aby ze stanowiska policyi bezpieczeństwa, moralności, zdrowia, ogniowej lub komunikacyjnej żadne względy nie przemawiały przeciw zamierzonemu wykonywaniu przemysłu.

§ 23 a.

Przed nadaniem przemysłu koncesyonowanego, do którego rozpoczęcia wymagane jest szczególne uzdolnienie (§ 23 ust. 1), ma władza przemysłowa, jeśli przedłożony dowód uzdolnienia nie wydaje się jej niewątpliwie dostatecznym, zasięgnąć w tym względzie opinii dotyczącego stowarzyszenia. Jeżeli stowarzyszenie nie przedłoży opinii do dni 14 po doręczeniu wezwania, władza przemysłowa ma załatwić sprawę bez względu na opinię później wpłynąć mogącą.

Następnie także przed udzieleniem koncesyi na takie przemysły, przy których nadaniu pod uwagę wziąć trzeba stosunki miejscowe (§ 23 ust. 3), przesłuchać należy gminę, w której przemysł ma być wykonywany.

§ 36.

Zakres i wykonywanie praw przemysłowych.

Zakres uprawnienia przemysłowego ocenia się podług treści karty przemysłowej albo koncesyi *przy zachowaniu* przepisów, zawartych w następujących paragrafach.

Na doniesienia przemysłowców, że inni przemysłowcy przeszkadzają im w wykonywaniu ich praw przemysłowych, władza przemysłowa wystąpić ma z urzędu w myśl przepisów VIII. rozdziału.

Jeżeli jej wszakże nasuwają się wątpliwości co do poszczególnych uprawnień przemysłu, to winna sprawę przedłożyć politycznej władzy krakrajowej, ktora, jeśli sama uzna zakres danego prawa przemysłowego jako niewątpliwy, udzieli władzy przemysłowej odpowiednich objaśnień. Jeżeli wszakże władza krajowa uzna, że co do zakresu przemysłu istotnie zachodzą wątpliwości, to rozstrzygnie sama o zakresie uprawnienia przemysłowego po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej, która ze swej strony przed wydaniem opinii wysłucha dotyczącego stowarzyszenia.

Tak samo ma władza przemysłowa na umotywowane prośby stowarzyszeń przemysłowych rozstrzygnąć o wątpliwym zakresie uprawnień przemysłowych wtedy, jeśli stowarzyszenie to twierdzi, że członkom jego inni przemysłowcy w wykonywaniu ich praw przemysłowych przeszkadzają.

§ 38.

Zgłoszenie przemysłu handlowego bez ograniczenia na pewne towary lub pewne kategorye towarów, uprawnia do handlu wszelkimi towarami w wolnym obrocie dozwolonymi, a których sprzedaż nie wymaga szczególnego przyzwolenia (koncesyi).

Zgłoszenie przemysłu handlowego, ograniczonego na pewne towary lub pewną kategoryę towarów, uprawnia tylko do handlu odnośnymi towarami.

Posiadaczowi przemysłu handlowego w znaczeniu ściślejszem (§. 1 ust. 3) wolno tylko wtedy wyrabiać lub przerabiać wytwory przemysłowe i *zmieniać je lub naprawiać, jeśli zgłosił odnośny przemysł wytwórczy w myśl istniejących przepisów, o ile przeto chodzi o przemysł rękodzielniczy, w myśl § 14.*

Jest on wszakże uprawniony przyjmować zamówienia na wyroby przemysłowe, do których sprzedaży podług swego przemysłu ma prawo, i w tym celu także brać miarę, z zastrzeżeniem, że zamówione towary odda do wyrobienia uprawnionym samoistnym przemysłowcom, którym może w tym celu także dostarczyć potrzebnych materyałów i innych środków pomocniczych. Z tem samem ograniczeniem wolno mu również podejmować się wykonania zmian lub napraw dostarczonych przezeń wyrobów i w tym celu także brać miarę.

Prawo, w poprzednim wstępie wspomniane, nie przysługuje posiadaczom przemysłów handlowych odnośnie do ubrań i towarów szewskich.

Przemysł konfekcyjny pod względem przemysłowo-prawnym uregulowany zostanie osobną ustawą.

Zakres uprawnienia przemysłów handlu drobiazgowego z mniejszym zapasem towarów i z ograniczeniem na wyłącznie miejscową sprzedaż małocennych produktów (drobna sprzedaż towarów mięszanych, grajzlernie, stragany, handel wiktuałów, i t. p.) może być unormowany w drodze rozporządzenia po wysłuchaniu Izb handlowych i przemysłowych, tudzież dotyczących stowarzyszeń.

Z chwilą wejścia w życie rozporządzenia wspomnianego w ustępie poprzednim, także już istniejące przemysły handlu drobnego mogą być wykonywane tylko w zakresie, w rozporządzeniu tem oznaczonym.

§. 39.

Stałe lokale przemysłowe.

Ci, którzy wykonują przemysł wolny lub rękodzielniczy, mogą w gminie swojej siedziby utrzymywać więcej stałych lokalów przemysłowych (warsztatów, lokalów sprzedaży) i przenosić je na inne miejsce w obrębie gminy lub *powiatu przemysłowego.*

☞ **Ciąg dalszy i dokończenie** tej Ustawy przemysłowej prześlemy P. T. Prenumeratorom, jako bezpłatny dodatek. Kto zaś jeszcze „Dźwigni“ nie prenumeruje, a chciałby mieć tę Ustawę w całości — niech nadeśle 80 halerzy, czyli 40 centów przekazem lub w markach pocztowych, jako prenumeratę do końca roku pod adresem: Redakcya „Dźwigni“ we Lwowie, a otrzyma całą ustawę wraz z numerami naszego tygodnika.

Rządowy Projekt nowej ustawy przemysłowej. (Ciąg dalszy).

W każdym wypadku należy jednak donieść o tem władzy przemysłowej.

Przeniesienie przemysłu koncesyonowanego, wymagającego stałego lokalu przemysłowego, w tej samej gminie lub w tym samym powiecie przemysłowym nastąpić może tylko po uzyskaniu przyzwolenia władzy przemysłowej.

Jeżeli chodzi o przeniesienie przemysłu koncesyonowanego, przy nadaniu którego należy brać pod uwagę stosunki miejscowe (§ 23 ust. 3), władza przemysłowa ma przed udzieleniem na to przyzwolenia przesłuchać gminę siedziby przemysłu.

§. 42.

Dla wykonywania przemysłu kominiarskiego może polityczna władza krajowa ze względów policyi ogniowej po wysłuchaniu istniejącego dla tego przemysłu stowarzyszenia i reprezentacyj gminnych zarządzić podział na rejony, który wszakże z reguły nie może sięgać po za obszar powiatu politycznego.

Podział taki może być w razie potrzeby przez polityczną władzę krajową ze względów sanitarno-policyjnych po przesłuchaniu dotyczącego stowarzyszenia i reprezentacyj gminnych zarządzony także dla wykonywania przemysłu kanalarskiego (czyszczenia kanałów, kloaków).

Skutkiem takiego podziału w obrębie każdego odgraniczonego rejonu tylko *ci przemysłowcy* odnośnej kategoryi są uprawnieni do wykonywania robót, którzy *w tym rejonie* mają siedzibę.

Polityczna władza krajowa może po wysłuchaniu istniejącego stowarzyszenia i reprezentacyj gminnych, zarządzić zmianę lub zniesienie takich rejonów, co jednak nie nadaje dotyczącym przemysłowcom prawa żądania odszkodowania.

§ 51.

Ustanawianie taryf maksymalnych.

Dla drobnej sprzedaży artykułów, które należą do najkonieczniejszych potrzeb codziennego życia, dalej dla przemysłów kominiarskiego, kanalarskiego, oprawczego, transportowego i posługaczy publicznych, mogą być ustanowione taryfy maksymalne.

Ustanowienie ich dla przemysłu kominiarskiego i kanalarskiego nastąpić ma w każdym razie wtedy, i to podług gmin, gdy w myśl § 42 zarządzony zostanie dla dotyczących przemysłów podział na rejony.

Taryfy, *w poprzednich ustępach wspomniane*, ustanawia *po wysłuchaniu* reprezentacyj gminnych, tudzież po zasięgnięciu opinii Izby handlowej i przemysłowej i dotyczących stowarzyszeń, z uwzględnieniem istniejących stosunków, polityczna władza krajowa i mają te taryfy moc obowiązującą aż do odwołania tylko na obszarze dotyczących gmin.

Co do istniejących w niektórych gminach urządzeń wydzierżawienia przemysłów wyrębu mięsa i wypiekania chleba, osobne przepisy dotychczasowe zachowują ważność i nadal.

§ 54.

Regulowanie poszczególnych przemysłów.

Ustęp 1.

W jaki sposób właściciele przemysłów tandeciarskiego i zastawniczego, dalej *przemysłów stręczenia służby i pośrednictwa pracy* prowadzić mają swe księgi i jakiej kontroli policyjnej poddać się muszą pod względem zakresu i rodzaju swych przedsiębiorstw, przepisane będzie w drodze rozporządzenia.

§ 56.

Przejście przemysłów (na inne osoby).

Po śmierci przemysłowca dziedzic lub legataryusz, jeżeli chce przemysł dalej wykonywać, ma go zgłosić ponownie na własne nazwisko.

Tak samo nowe zgłoszenie winno nastąpić, gdy zakład przemysłowy przeniesiony zostanie na inną osobę przez akty między żyjącymi.

Jeżeli przemysł jest koncesyonowany, to w obu wypadkach potrzeba nowej koncesyi.

Wdowa po przemysłowcu, o ile nie była z własnej winy sądownie z nim rozwiedziona, może na czas swego wdowieństwa przemysł koncesyonowany lub rękodzielniczy na podstawie dekretu koncesyjnego lub karty przemysłowej, opiewającej na nazwisko przemysłowca zmarłego, wykonywać dalej jedynie za zgłoszeniem do władzy przemysłowej. Tak samo, jeśli nie ma wdowy lub jeśli wdowa z prawa swego korzystać nie chce, może przemysł koncesyonowany lub rękodzielniczy być dalej wykonywany za samem zgłoszeniem do władzy przemysłowej na rachunek nieletnich spadkobierców lub legataryuszy zmarłego przemysłowca aż do osiągnięcia ich pełnoletności.

Jeżeli przemysłowiec pozostawia tak wdowę, która nie była z własnej winy rozwiedziona z nim sądownie, a która chce przemysł wykonywać dalej, jak i małoletnich spadkobierców względnie legataryuszy, to prawo w poprzednim ustępie określone, jeśli przemysłowiec w tej mierze inaczej nie rozporządził, przysługuje wspomnianym osobom wspólnie. Poszczególne osoby z pośród uprawnionych mogą się co do siebie prawa tego zrzec.

Do dalszego wykonywania przemysłu na rachunek masy podczas postępowania konkursowego lub spadkowego potrzeba *również tylko zgłoszenia do władzy przemysłowej.*

W wyżej wspomnianych wypadkach, jeżeli tego natura przemysłu wymaga, winien być ustanowiony odpowiedni podług §§ 55 zastępca (pełnomocnik).

§ 57.

Odebranie uprawnienia przemysłowego.

Jeżeli co do przemysłowca wyjdzie później na jaw dawniejszy i jeszcze trwający brak jednego z ustawowych warunków samoistnego wykonywania przemysłu, to *władza nadawcza* może dalszego wykonywania przemysłu wzbronić i kartę przemysłową względnie koncesyę odebrać.

Przy przemysłach, wymienionych w paragrafie 15. punkt 1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 13, 15 i 16 *tudzież w § 21 a*, koncesya także wtedy może być odebraną, jeżeli przemysł w ciągu miesięcy sześciu, a przy przemyśle wymienionym w § 15 p. 3., jeśli tenże w przeciągu dwóch miesięcy po nadaniu go nie zostanie rozpoczęty, albo jeśli później przez tyleż miesięcy będzie niewykonywany.

O ile przemysł na mocy § 24. związany jest z koncesyą, może być w drodze rozporządzenia postanowione, że jeśli taki przemysł w ciągu 6 miesięcy po nadaniu go nie zostanie rozpoczęty, lub później przez tyleż miesięcy nie będzie wykonywany, władza nadawcza może koncesyę odebrać.

§ 75 a.

Przemysłowe szkoły uzupełniające.

Przemysłowiec jest obowiązany swym robotnikom pomocniczym aż do ukończonego 18-go roku życia zostawić czas potrzebny na uczęszczanie do istniejących *powszechnych* przemysłowych *szkół uzupełniających* (*względnie* kursów przygotowawczych) jakoteż do *uzupełniających szkół zawodowych.*

Z wspomnianemi zakładami na równi uważać należy istniejące takież szkoły dla nauki kobiecych robót ręcznych i gospodarstwa domowego.

§ 98 a.

Po ustępie 1.

Minister handlu jest upoważniony w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych po wysłuchaniu Izb handlowych i przemysłowych postanowić w drodze rozporządzenia, że dla pewnych przemysłów, dla których czas nauki ustanowiony jest przez stowarzyszenie na więcej niż trzy lata, aż do najwyżej dopuszczalnego wymiaru lat czterech, taki sam czas trwania nauki stosowany być może także do fabrycznych przedsiębiorstw przemysłowych tego samego rodzaju, położonych w okręgu dotyczącego stowarzyszenia.

§ 99.

Przyjmowanie uczniów.

Ustęp 2.

Umowę o naukę *należy zawierać na piśmie. Jeden jej egzemplarz* ma być natychmiast po zawarciu umowy przesłany Przełożeństwu stowarzyszenia, lub jeśli majster (pryncypał) nie należy do stowarzyszenia, władzy gminnej *i zaznaczony* w księdze protokołów, *do tego przeznaczonej.*

Ustęp nowy, między ustępem przedostatnim a ostatnim.

Przyjmowanie uczniów pełnoletnich winno się również odbywać na podstawie pisemnie zawartej umowy o naukę, do której powyższe postanowienia analogicznie zastosowane być mają.

§ 99 b.

Obowiązki ucznia.

Ustępy 4, 5 i 6.

Uczniom, którzy *z własnej winy nie osiągną odpowiedniego stopnia nauki*, może władza przemysłowa na podstawie doniesienia dotyczącego nadzorczego organu szkolnego przedłużyć zwyczajny czas trwania nauki, statutem lub w umowie ustanowiony.

Przedłużenie czasu nauki, w myśl powyższego przepisu dokonane, nie może jednak wynosić więcej *niż pół roku.*

Czas nauki będzie także przedłużony, jeśli uczeń przepisanego egzaminu przed ukończeniem czasu nauki nie złoży, a to aż do chwili pomyślnego zdania tego egzaminu.

§ 103 a.

Po ustępie 1.

Przy zawieraniu nowej umowy o naukę należy dotychczas odbyty czas nauki odpowiednio uwzględnić.

§ 104.

Świadectwo nauki.

Ustęp 2.

W razie rozwiązania stosunku nauki przez prawidłowe jego ukończenie, ma Przełożeństwo stowarzyszenia, jeżeli majster do stowarzyszenia należy, na podstawie świadectwa nauki względnie świadectw nauki, *świadectwa zdanego pomyślnie egzaminu z nauki jakoteż* spostrzeżeń, przez stowarzyszenie w myśl § 114. uczynionych, wydać świadectwo wypisu.

§ 104 b.

Egzamin ucznia w przemysłach rękodzielniczych.

Stowarzyszenia mają dołożyć starań, aby zatrudnieni w przemysłach rękodzielniczych uczniowie z upływem czasu nauki poddawali się

egzaminowi z nauki, który ma wykazać, że uczeń przyswoił sobie wiadomości i wprawę w odnośnym przemyśle wymagane.

Egzamin z nauki składać należy przed komisyą egzaminacyjną, utworzoną przez dotyczące stowarzyszenie.

Komisya egzaminacyjna składa się z przewodniczącego i przynajmniej dwóch członków. Przewodniczącego mianuje polityczna władza krajowa po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej. Z członków komisyi połowę mianuje przełożeństwo stowarzyszenia, drugą połowę wydział zgromadzenia towarzyszy, z pośród towarzyszy, którzy zdali egzamin z nauki lub odbyli przynajmniej dwuletni czas nauki. Mianowanie przewodniczącego i członków komisyi odbywa się z reguły na trzy lata.

§ 104 c.

Postępowanie przy egzaminie i wysokość taks egzaminacyjnych normuje regulamin egzaminacyjny, wydany dla poszczególnych stowarzyszeń przez polityczną władzę krajową po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej. Koszta egzaminu ponosi stowarzyszenie, które za to pobiera taksy egzaminacyjne.

Roboty dla egzaminu wykonane mają być publicznie wyłożone.

§ 104 d.

Prośbę o dopuszczenie do egzaminu wystosować ma uczeń do komisyi egzaminacyjnej i do prośby dołączyć świadectwo nauki, a także, o ile obowiązany był uczęszczać do szkoły uzupełniającej (§§ 99 b, ust. 3), świadectwa uczęszczania do szkoły.

Komisya egzaminacyjna ma wynik egzaminu stwierdzić w świadectwie wypisu. Jeśli uczeń egzaminu nie zda, komisya egzaminacyjna ma wyznaczyć termin, po upływie którego egzamin wolno powtórzyć. Świadectwa z egzaminu wydawać należy bezpłatnie.

§ 104 e.

Przewodniczący ma prawo uchwały komisyi egzaminacyjnej zawiesić; winien o tem donieść Izbie handlowej i przemysłowej, która doniesienie to wraz z swoją opinią przedłożyć ma do ostatecznego rozstrzygnięcia politycznej władzy krajowej.

Stowarzyszenia.

§ 108.

Obowiązek należenia do stowarzyszenia w myśl § 106 i 107 nie dotyczy właścicieli tych przedsiębiorstw przemysłowych, które prowadzone są w sposób fabryczny. *Jednakże są oni uprawnieni przystąpić w charakterze członków do stowarzyszenia istniejącego dla dotyczącej kategoryi przemysłu, za zgodą tegoż stowarzyszenia.*

Przysługuje im też prawo ze względu na swoje składy handlowe przystąpić do stowarzyszenia istniejącego dla przemysłów handlowych dotyczącej miejscowości, za zgodą tego stowarzyszenia.

W obydwu wypadkach mają oni te same prawa i obowiązki jak inni członkowie stowarzyszenia, a zatrudnionych u nich pomocników względnie zatrudnionych w ich składach handlowych subjektów uważać należy jako uczestników stowarzyszenia.

Przynależność do stowarzyszenia przedsiębiorstw przemysłowych, które przystąpiły do niego na podstawie powyższych przepisów, może ustać tylko za obopólnem porozumieniem, albo — w braku porozumienia — przez orzeczenie, wydane przez władzę przemysłową na prośbę jednej strony.

§ 110.

Zmianę statutów stowarzyszeń istniejących, stosownie do przepisów niniejszej ustawy, przeprowadzić ma polityczna władza krajowa z urzędu jednolicie natychmiast po wejściu ustawy tej w życie, nie czekając wpierw uchwał stowarzyszeń.

Będące w powszechnem użyciu nazwy (gremia, gildy, cechy i t. p.), mogą być zachowane nadal.

§ 111.

Także kilka dotychczas oddzielnie istniejących korporacyi przemysłowych może polityczna władza krajowa za ich zgodą, po zasięgnięciu opinii Izby handlowej i przemysłowej, połączyć w jedno stowarzyszenie.

Tak samo w tych stowarzyszeniach, które obejmują rozmaite przemysły, można za wzajemnem porozumieniem, albo na żądanie *większości członków, należących do jednej kategoryi przemysłu lub do kategoryj pokrewnych, kategorye te przemysłu* z dotychczasowego stowarzyszenia wyłączyć i z zastrzeżeniem, że zachodzą warunki osiągnięcia celów stowarzyszenia, utworzyć z nich stowarzyszenie samoistne, *albo wcielić je do stowarzyszenia już istniejącego.*

Skoro takie żądanie wyłączenia, względnie wcielenia przedłożone zostanie, należy przesłuchać w tym względzie interesowane stowarzyszenia, które po odwołaniu się do nadzwyczajnego w tym celu zwołanego walnego zgromadzenia członków, winny najdalej w ciągu 4 tygodni przedstawić władzy przemysłowej I instancyi swoją opinię. W przeciwnym razie nastąpi orzeczenie z pominięciem opinii stowarzyszenia.

§ 112.

Przydzielenie.

Jeżeli co do poszczególnych przemysłów zachodzi wątpliwość, czy je wcielić do stowarzyszenia istniejącego, rozstrzyga o przydziale polityczna władza krajowa po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej i odnośnych stowarzyszeń.

Takim stowarzyszeniom, które obejmują przemysły poszczególne albo pokrewne, nie wolno przydzielać przemysłów, z tamtymi niepokrewnych.

§ 114.

Cele.

Ustęp 1.

Cel stowarzyszenia polega na *pielęgnowaniu* ducha wspólności, na utrzymaniu i strzeżeniu godności stanu, na *reprezentowaniu wspólnych interesów przemysłowych* i popieraniu humanitarnych, *gospodarczych i kulturalnych interesów* swoich członków i uczestników.

Popieranie humanitarnych interesów odbywać się może w szczególności przez zakładanie kas chorych i zapomogowych, względnie funduszów zapomogowych dla członków i uczestników, jakoteż przez pośredniczenie w ubezpieczaniu członków w istniejącym zakładzie ubezpieczeń; popieranie interesów gospodarczych: przez zaprowadzenie wspólnej produkcyi maszynowej i ulepszonych sposobów produkcyi, przez zakładanie składów surowców, hal targowych, wystaw wzorów, kas zaliczkowych i t. d.; popieranie interesów kulturalnych (naukowych) przez zakładanie i popieranie przemysłowych zakładów naukowych (szkół zawodowych i uzupełniających, warsztatów naukowych i t. p.), przez urządzanie zawodowych kursów naukowych dla członków i towarzyszy, wystaw prac uczniów i t. d.

Ustęp 2, punkt d.

d) Nadzorowanie *założonych lub subwencyonowanych przez stowarzyszenie szkół przemysłowych, kursów naukowych, wystaw prac uczniów i t. p.*

Przedostatni i ostatni ustęp odpadają.

§ 114 a.

Stowarzyszenia są uprawnione dla przemysłów swego okręgu w ramach przepisów ustawowych odpowiednio do panujących stosunków normować początek i koniec czasu pracy dziennej, pauzy robocze, czas wypłaty robotników i terminy wypowiedzenia.

Postanowienia te uchwalone być mają na zgromadzeniu członków stowarzyszenia, po wysłuchaniu zgromadzenia towarzyszy i podlegają jako część integralna, względnie jako dodatek do statutów zatwierdzeniu politycznej władzy krajowej po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej.

Rzeczone postanowienia mają dla stron interesowanych moc prawną, o ile nie zostanie udowodnione, że należący do stowarzyszenia przemysłowcy zawarli ze swoimi pomocnikami umowy odmienne.

§. 115.

Między ustępy 2 a 3 wstawić:

Za należyte odesłanie opłat uczniów do stowarzyszenia odpowiada majster (pryncypał).

§ 115a.

Kasy chorych i kasy zapomogowe dla członków.

Wspomniane w § 114 ustęp 2 kasy chorych i kasy zapomogowe dla członków stowarzyszeń, z wyjątkiem kas przymusowych, osobno uregulowanych w §§ 115 b do 115 t, mają być zakładane podług przepisów ustawy z 10 lipca 1892 (Dz. u. p. Nr. 202).

§ 115 b.

Kasy przymusowe dla członków.

Stowarzyszenia są uprawnione zniewalać swoich członków do ubezpieczenia się na wypadek choroby albo na zasiłki w razie choroby i pogrzebu, jednak z wyłączeniem ubezpieczenia na bezpłatną pomoc lekarską.

W tym wypadku należy ustalić wysokość i czas trwania zasiłku w razie choroby, względnie wysokość zasiłku na pogrzeb. Zasiłek w razie choroby nie może przekraczać kwoty 28 kor. tygodniowo, na pogrzeb 400 kor. Przymus ubezpieczenia się wyłącznie na zasiłek w razie pogrzebu jest niedopuszczalny.

Dla przeprowadzenia przymusowego ubezpieczenia winno stowarzyszenie — z wyjątkiem wypadków wymienionych w następnym ustępie i w § 130 d. — utworzyć osobną kasę podług postanowień następujących paragrafów. Kasę taką może także

Rządowy Projekt nowej ustawy przemysłowej. (Ciąg dalszy).

utworzyć wspólnie więcej stowarzyszeń, mających w tym samym powiecie politycznym siedzibę. Obowiązkowi w poprzednim ustępie wspomnianemu stanie się zadość, gdy stowarzyszenie przystąpi do kasy, utworzonej przez inne stowarzyszenie w tym samym powiecie politycznym.

§ 115 c.

Wspomniane w § 115 b) kasy są zakładami samoistnymi, mogą one we własnem imieniu nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywanemi przed sąd.

Właściwym dla nich jest ten sąd rzeczowo kompetentny, w którego okręgu kasa ma siedzibę.

Gospodarka i zarząd kasy są niezależne od gospodarki i zarządu stowarzyszenia i ewentualnie istniejących przy niem innych instytucyi.

Za wszelkie zobowiązania kasy odpowiada jej wierzycielom tylko majątek kasy.

§ 115 d.

Poszczególni członkowie stowarzyszenia mogą być na własne żądanie od obowiązku ubezpieczenia się w kasie uwolnieni w tym wypadku, jeśli należąc równocześnie do innego stowarzyszenia, są już członkami jakiejś kasy przymusowej.

§ 115 e.

Statut kasy może postanawiać, że osoby, które przemysłu swego zaniechały, mogą pozostać i nadal członkami kasy.

§ 115 f.

Fundusze potrzebne do wykonania świadczeń asekuracyjnych zebrane być mają przez odpowiednie regularne, z góry przez członków uiszczane wkładki.

Zaległe wkładki członków ściągane będą w drodze administracyjnej.

§ 115 g.

Na takich członków, którzy przez symulacyę wyłudzili zasiłki na chorobę, nałożona być może opłata podwójnych wkładek asekuracyjnych przez tak długi czas, póki nie pokryje się szkoda kasie wyrządzona.

§ 115 h.

Kasy winny utworzyć fundusz rezerwowy w podwójnej wysokości przeciętnych wydatków rocznych z ostatnich 5 lat administracyjnych i uzupełnić go do tej cyfry, gdyby spadł poniżej wspomnianej wysokości.

Jak długo fundusz rezerwowy nie dosięgnie owej kwoty, należy na ten cel odkładać corocznie najmniej $^2/_{10}$ wkładek członków.

Jeśli roczne zamknięcia rachunkowe wykażą, że dochody nie wystarczają na pokrycie przyjętych zobowiązań i na utworzenie funduszu rezerwowego, to — o ile ten stan niepomyślny nie da się innymi odpowiednimi środkami usunąć — należy albo podwyższyć wkładki członków, albo zredukować świadczenia asekuracyjne.

§ 115 i.

Kasy mają corocznie zestawiać zamknięcia rachunków, zawierające obrót kasowy, wykaz majątku, dalej wykazy ruchu ubezpieczeń i wypłaconych zasiłków. Wykazy te przedkładać należy władzy nadzorczej corocznie najpóźniej do 31 marca.

Ministerstwo handlu jest uprawnione do wydania specyalnych przepisów odnośnie do tych wykazów.

Jako rok kasowy uważa się rok kalendarzowy.

§ 115 k.

Majątek kasy wolno lokować tylko:

1) w papierach wartościowych, posiadających pupilarne bezpieczeństwo;

2) w hipotekach z pupilarnem bezpieczeństwem;

3) w c. k. pocztowej Kasie oszczędności albo w Kasie oszczędności krajowej, urządzonej na podstawie regulatywu dla kas oszczędności;

4) w przynoszących czynsz realnościach, położonych w kraju, o ile nie są obciążone po nad $^1/_3$ ceny kupna.

§ 115 l.

Administracyę kasy sprawuje zarząd i walne zgromadzenie.

Jako zarząd kasy występować ma — o ile kasa istnieje tylko dla jednego stowarzyszenia i walne zgromadzenie nie powoła osobnych funkcyonaryuszy — przełożeństwo stowarzyszenia, jako walne zgromadzenie kasy — zgromadzenie stowarzyszenia.

Jeżeli w kasie ubezpieczeni są członkowie kilku stowarzyszeń (§ 115 b., ustęp 5), należy w statucie kasy osobno unormować skład zarządu i walnego zgromadzenia.

§ 115 m.

Do zarządu należy cała administracya i zastępstwo kasy, o ile do tego nie jest powołane walne zgromadzenie.

Członkowie zarządu sprawują swój urząd jako urząd honorowy (bezpłatnie), jednakże wydatki gotówkowe mają im być zwracane; mogą im być także przyznane pewne wynagrodzenia za czynności, wymagające większego nakładu pracy.

§ 115 n.

Dla kontroli gospodarki kasy należy ustanowić wydział nadzorczy. Członkowie tego wydziału nie mogą być równocześnie członkami zarządu.

§. 115 o.

Walne Zgromadzenie ma się zbierać przynajmniej raz w rok.

Walnemu Zgromadzeniu pozostaje w każdym razie zastrzeżone;

1. powzięcie uchwały w przedmiocie rocznego sprawozdania zarządu tudzież udzielenie mu absolutoryum;

2) uchwalanie ewentualnych zmian statutu;

3) uchwalanie o tem, czy i w jakiej wysokości należy przyznać członkom zarządu wynagrodzenia za pewne prace (§. 115 m);

4) powzięcie uchwały w przedmiocie rozwiązania kasy;

5) uchwalenie sposobu i warunków rozwiązania.

§ 115 p.

Walne Zgromadzenie składa się z członków uprawnionych do głosowania albo z delegatów, którzy wybrani być mają z grona członków do głosowania uprawnionych.

Walne Zgromadzenie musi się składać z delegatów wtedy, gdy kasa ma więcej członków niż 500.

Statut powinien zawierać bliższe postanowienia co do liczby delegatów i co do ich wyboru.

Liczba delegatów musi być przynajmniej trzy razy tak wielką, jak liczba członków zarządu.

Członków, którzy zalegają z wkładkami, może statut pozbawić prawa brania udziału w głosowaniu i prawa wybieralności.

§ 115 q.

Dla każdej kasy należy ułożyć statut. Tak statut, jakoteż każda zmiana tegoż wymaga zatwierdzenia ze strony politycznej władzy krajowej.

Statut ma w szczególności zawierać:

1. Nazwę, cel i siedzibę kasy;

2. wysokość wkładek, jakie członkowie mają na rzecz kasy opłacać;

3. warunki, sposób udzielania i wysokość zasiłków, które mają być przez kasę wypłacane;

4. postanowienia co do składu, ustanawiania, zdolności do powzięcia uchwał, sposobu uchwalania i zakresu działania zarządu i wydziału nadzorczego, co do czasu trwania ich mandatów i sposobu uzupełnienia tych ciał w razie ustąpienia członków;

5. postanowienia co do składu, zwoływania, zdolności do powzięcia uchwał, sposobu uchwalania i zakresu działania walnego zgromadzenia, jakoteż co do prawa głosowania na tem zgromadzeniu;

6. zastępstwo kasy na zewnątrz i formę aktów i ogłoszeń, prawnie kasę obowiązujących;

7. postanowienia o załatwianiu sporów, wynikłych ze stosunków kasy.

§ 115 r.

Gospodarka kasy zostaje pod nadzorem władzy przemysłowej, która jest uprawnioną każdej chwili wglądać we wszystkie księgi i rachunki kasy i jest obowiązaną czuwać nad dokładnem przestrzeganiem przepisów statutu. W razie działania wbrew przepisom prawa i statutów ma władza przemysłowa nałożyć kary, ustanowione w 8-ym rozdziale.

Minister handlu ma prawo zarząd kasy złożyć z urzędu, a administracyę kasy i jej zastępstwo aż do wyboru nowego zarządu kasy powierzyć prowizorycznemu zarządcy, ewentualnie także kasę rozwiązać.

§ 115 s.

Kasę należy rozwiązać, jeżeli stowarzyszenie uchwali w myśl postanowienia § 115 v ustęp 6 zniesienie przymusu ubezpieczenia dla swoich członków. Jeżeli kasa istnieje dla członków kilku stowarzyszeń (§ 115 b ust. 5) albo jest kasą związkową (§ 130 d), to pojedyńcze stowarzyszenia mogą uchwalić wyłączenie swoich członków z kasy przez zniesienie przymusu ubezpieczenia przy zastosowaniu się do przepisów § 115 v ust. 6.

§ 115 t.

Kasy, które już dawniej zostały założone dla celów wymienionych w § 115 b, mają natychmiast po wejściu w życie ustawy niniejszej przekształcić się stosownie do przepisów obecnych.

§ 115 u.

Fundusze zapomogowe.

Fundusze zapomogowe, wymienione w § 115 ust. 2, tworzą część majątku stowarzyszenia i zasilane są z dochodów stowarzyszenia oraz osobnymi datkami.

Fundusze zapomogowe służą w ogólności do popierania humanitarnych celów, jakie sobie stowarzyszenia wytkn̨ęły.

Celem regularnego zasilania funduszów zapomogowych mogą być pobierane za zezwoleniem władzy przemysłowej szczególne opłaty.

Z wymienionych funduszów mogą być mianowicie pokrywane w całości lub częściowo wkładki, jakie niezamożni członkowie mają uiszczać do ewentualnie istniejących kas przymusowych, o czem rozstrzyga w każdym poszczególnym wypadku Przełożeństwo stowarzyszenia na podstawie przepisów, uchwalonych przez zgromadzenie stowarzyszenia.

§ 115 v.

Zakładanie kas zapomogowych i przedsiębiorstw gospodarczych.

Założenie wymienionych w § 114 ust. 2 kas chorych i zapomogowych, *gospodarczych przedsiębiorstw dla członków tudzież funduszów zapomogowych* może być uchwalone przez zgromadzenie stowarzyszenia tylko wtedy, gdy ten przedmiot wyraźnie na porządku dziennym postawiono i porządek dzienny przedtem należycie został ogłoszony, i tylko większością trzech czwartych wszystkich członków na zgromadzeniu obecnych. *Uchwałę co do materyalnego poparcia tych urządzeń z funduszów stowarzyszenia, jakoteż co do materyalnego udziału stowarzyszenia w przedsiębiorstwach gospodarczych, zgromadzenie stowarzyszenia powziąć może i to większością podaną w ustępie 1. tylko wtedy, jeśli przy głosowaniu stwierdzoną zostanie* protokolarnie obecność liczby członków stowarzyszenia, w stosunku określonym w następujący sposób. Stosunek ten ustanawia się dla stowarzyszeń mających członków:

do stu — na pięćdziesiąt procent,

nad sto do pięćset — na czterdzieści procent, jednakże musi być przynajmniej 50 członków obecnych,

od pięćset do tysiąc na — trzydzieści procent, jednakże musi być obecnych najmniej dwustu członków i,

ponad tysiąc — na dwadzieścia procent, jednak musi być obecnych najmniej trzystu członków.

Dla powyższych przepisów miarodajną jest ta liczba członków, jaką ma stowarzyszenie w dniu zwołania zgromadzenia.

Jeśliby na takie zgromadzenie stowarzyszenia nie zeszła się liczba członków, potrzebna do powzięcia uchwał, należy w przeciągu czterech tygodni zwołać nowe zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które jednak tylko wtedy powziąć może w sposób wyżej określony prawomocne uchwały, jeżeli zostanie stwierdzoną obecność stosunkowej liczby członków stowarzyszenia, a mianowicie w stowarzyszeniach, mających do pięćset członków, trzydzieści procent, zaś w stowarzyszeniach, mających większą liczbę członków, dwadzieścia procent.

Na te postanowienia należy przy zwołaniu ponownego zgromadzenia wyraźnie wskazać.

Wymienione tu warunki obowiązują także przy uchwalaniu przymusu ubezpieczenia dla członków stowarzyszenią (§ 115 b), jakoteż przy uchwaleniu zniesienia tegoż przymusu.

Uchwały stowarzyszenia w przedmiotach wymienionych w ustępach 2 i 6 podlegają zatwierdzeniu politycznej władzy krajowej.

Zatwierdzenia tylko wtedy należy odmówić, jeśli uchwały te przyszły do skutku w sposób przeciwny ustawie albo jeśli stowarzyszenie chce tak wielkie ofiary ponosić ze swego majątku, że przez nie wypełnienie innych zadań, ustawowo mu przekazanych, stałoby się niemożliwem.

Polityczna władza krajowa może zatwierdzenie uchwały wymienionej w ust. 6, a dotyczącej założenia funduszu zapomogowego określonego w § 115 u.), tudzież zatwierdzenie utworzenia wymienionych w § 114 ust. 2 przedsiębiorstw gospodarczych uczynić zawisłem od założenia samoistnego Towarzystwa zarobkowego i gospodarczego.

O ile zgromadzenie stowarzyszenia podług § 119 składa się z delegatów, przepisy tego paragrafu co do wymaganej liczby obecnych członków stowarzyszenia mają analogiczne zastosowanie.

Do uczestniczenia w przedsiębiorstwach gospodarczych wymienionych w ust. 1, nie może być żaden członek albo uczestnik stowarzyszenia wbrew woli swojej przymuszony, z wyjątkiem wypadków, w których tego rodzaju zakłady utworzono albo zarządzono ze względów publicznych.

§ 116.

Pośrednictwo pracy.

Stowarzyszenia mają dla pośrednictwa pracy w swoim przemyśle wprowadzić odpowiednie urządzenia, bliższemi postanowieniami unormować sprawowanie tego pośrednictwa pracy, oraz osobnym statutem ustanowić organy, do załatwiania tych spraw powołane.

Statut ten należy po wysłuchaniu zgromadzenia towarzyszy poddać uchwale zgromadzenia stowarzyszenia i politycznej władzy krajowej przedłożyć do zatwierdzenia.

Stowarzyszenia, które mają najmniej 500 towarzyszy jako uczestników, obowiązane są kiero-

wnictwo i nadzór wspomnianych urządzeń powierzyć wydziałowi, który składać się ma z równej liczby członków stowarzyszenia i towarzyszy.

Pierwszych wybiera zgromadzenie stowarzyszenia, drugich zgromadzenie towarzyszy.

Każdoczesnego przewodniczącego tego wydziału i jego zastępcę wybierać mają członkowie wydziału ze swego grona.

Skoro związki stowarzyszeń (§ 130 c.) tworzą lub utworzyły już własne biura pośrednictwa pracy, należy do kierownictwa i nadzoru tych urządzeń w analogicznem zastosowaniu powyższych przepisów ustanowić osobny wydział. Uchwalone przez zgromadzenie związkowe statuty, dotyczące sprawowania tego pośrednictwa i organów do prowadzenia tych spraw, podlegają zatwierdzeniu politycznej władzy krajowej.

Stowarzyszenia należące do takiego związku, który reguluje pośrednictwo pracy w myśl postanowień ustępu poprzedniego, są zwolnione od obowiązku zakładania własnych biur pośrednictwa pracy, tak samo jak i w tym wypadku, gdy załatwianie pośrednictwa pracy powierzą istniejącemu publicznemu zakładowi pośrednictwa pracy.

§ 116 a.

Prawo odwołania się stowarzyszeń

Stowarzyszeniom przysługuje prawo odwołania się (rekursu) od rozstrzygnień i zarządzeń władz przemysłowych tylko w następujących wypadkach:

1. w razie wydania karty przemysłowej dla przemysłu rękodzielniczego lub udzielenia koncesyi dla przemysłu koncesyonowanego, jeśli stowarzyszenie w myśl postanowień §§ 14 b) i 23 a) w czasie właściwym przedłożyło opinię, a rozstrzygnienie władzy przemysłowej nie wypadło po myśli tej opinii;

2. w razie udzielenia dyspenzy do rozpoczęcia pokrewnego przemysłu rękodzielniczego (§ 14 ust. 9);

3. w razie udzielenia dyspenzy od przedłożenia świadectwa wypisu względnie świadectwa nauki (§ 14 ust. 10);

4. w razie rozstrzygnień co do okoliczności, czy pewne przedsiębiorstwo przemysłowe należy uważać jako fabryczne czy jako przemysł handlowy w znaczeniu ściślejszem (§ 1 ust. 4);

5. w razie orzeczeń co do zakresu uprawnienia przemysłu, o ile takie orzeczenie (§ 36) wydano na wniosek stowarzyszenia, albo jeśli wnioskowi stowarzyszenia na wydanie orzeczenia odmówiono;

6. przy ustanawianiu taryf maksymalnych (§ 51);

7. we wszystkich wewnętrznych sprawach stowarzyszenia (VII. rozdział ustawy przemysłowej).

§ 116 b.

Władza przemysłowa ma zawiadamiać stowarzyszenie o orzeczeniach swych w wypadkach, wyliczonych w poprzednich paragrafach. Prawo rekursu do władzy wyższej przysługuje stowarzyszeniu w przeciągu dni 14, licząc od dnia następującego po dniu doręczenia.

§ 116 c.

Prawo wniesienia rekursu przysługuje wydziałowi stowarzyszenia, o ile w myśl statutowych postanowień nie zastrzeżono zgromadzeniu stowarzyszenia powzięcia uchwały co do wniesienia rekursu w poszczególnych wypadkach.

Z każdym rekursem należy też przedłożyć uwierzytelniony wyciąg z protokołu posiedzeń wydziału stowarzyszenia względnie zgromadzenia stowarzyszenia.

§ 116 d.

Przeciw dwom w wypadkach § 116 a punkt 1 zapadłym jednobrzmiącym orzeczeniom nie przysługuje stowarzyszeniu dalsze prawo rekursu.

§ 116 e.

Stowarzyszeniu, które swego prawa rekursowego nadużyło kilkakrotnie swawolnem wnoszeniem rekursów, może minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem handlu, na wniosek władzy przemysłowej to prawo czasowo odebrać.

§ 116 *f*.

Sprawozdanie roczne i zamknięcie rachunkowe stowarzyszenia.

Corocznie należy władzy przemysłowej przedłożyć podpisane przez przełożonego stowarzyszenia i dwóch członków wydziału sprawozdanie z dorocznego zgromadzenia i z przepisanego wyboru przełożeństwa stowarzyszenia, jakoteż zamknięcie rachunkowe dochodów i wydatków stowarzyszenia, zaopatrzone przepisanymi załącznikami.

§ 118.

Ustęp ten należy wstawić przed ostatnim ustępem.

Członkom, którzy zalegają z opłatą wkładek stowarzyszenia, może statut na czas trwania tej

Od Redakcyi: Dokończenie tej Ustawy otrzymają P. t. Prenumeratorzy bezpłatnie; kto zaś jeszcze nie prenumeruje otrzyma całą tę ustawę zaraz po przesłaniu dwu koron tytułem prenumeraty za „Dźwignię“, „Ustawę przemysłową“ i „Faunę“ na I szy kwartał roku 1902. Kwotę 2 koron upraszamy przysłać przekazem pod adresem Redakcyi „Dźwigni“ we Lwowie.

Rządowy Projekt nowej ustawy przemysłowej. (Ciąg dalszy).

zaległości odebrać prawo udziału w głosowaniu i prawo wybieralności w stowarzyszeniu.

§ 119.

Zgromadzenie stowarzyszenia.

Zgromadzenie stowarzyszenia składa się z wszystkich członków uprawnionych do głosowania.

Członkowie ci mają swoje prawo głosowania wykonywać osobiście; pełnomocników nie wolno dopuszczać do zgromadzenia stowarzyszenia.

W stowarzyszeniach, które mają ponad 500 członków, należy *tworzyć* zgromadzenie stowarzyszenia *z delegatów*, o ile ono *nie ma przedsiębrać wyborów lecz obradować nad innemi sprawami.*

Statut ma zawierać bliższe postanowienia co do liczby delegatów i ich wyboru.

Liczba delegatów musi być przynajmniej trzy razy tak wielką jak liczba członków przełożeństwa stowarzyszenia.

Na każde zgromadzenie stowarzyszenia należy powoływać zastępców zgromadzenia towarzyszy w liczbie dwóch a najwyżej sześciu.

Zastępcom tym przysługuje prawo brania udziału, z głosem doradczym, w obradach nad tymi przedmiotami, które dotyczą interesów ogółu towarzyszy, tudzież podnoszenia życzeń i zażaleń towarzyszy.

§ 119 *a*.

Ustęp 4.

O dokonanem przez przełożonego stowarzyszenia zwołaniu należy zawiadomić *władzę przemysłową* i ustanowionego dla stowarzyszenia komisarza, który ma przestrzegać ustawowego toku obrad.

Ustęp 7.

Skoro zwołane zgromadzenie stowarzyszenia okazało się niezdolnem do powzięcia uchwały, człankowie, którzy się na niem pojawili, mają prawo, wyczekawszy godzinę, przeprowadzić nad przedłożonym porządkiem dziennym obrady i ważne powziąć uchwały.

Dodatki po ostatnim ustępie.

Przy wyborach mają uprawnieni do wyboru kartki głosowania oddać osobiście na zgromadzeniu wyborczem.

Zażalenia przeciw uchwałom zgromadzeń stowarzyszenia lub protesty przeciw dokonanym wyborom, należy wnosić w terminie dni 14 tu do władzy przemysłowej pierwszej instancyi.

§ 119 *b*.

Zakres działania zgromadzenia stowarzyszenia.

Punkt *g*.

g) Zasadnicze uchwały co do *zakładania* przez stowarzyszenie *urządzeń* dla celów nauki, pracy, wsparć i celów gospodarczych, *jakoteż co do zmiany lub zaniechania tych urządzeń, o ile one nie są zakładami samoistnymi.*

Punkt k. (nowy).

Przystąpienie do związku stowarzyszeń.

§ 119 d.

Dodatki na końcu.

Personal pomocniczy, systemizowany przez zgromadzenie stowarzyszenia, podlega władzy dyscyplinarnej przełożonego, który za czynności jego odpowiada i ręczy.

Przełożony przyjmuje i odprawia personal pomocniczy.

Na sekretarzy stowarzyszeń i funkcyonaryuszy kasy mogą być przyjmowane tylko osoby godne zaufania. Sekretarze stowarzyszenia mają przed przyjęciem ich wykazać swoje uzdolnienie. Sposób przedłożenia tego dowodu ustanowi w drodze rozporządzenia minister handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

Sekretarzy stowarzyszenia i funkcyonaryuszy kasy ma władza przemysłowa zaprzysiądz.

§ 119 *f*.

Do zakresu działania przełożeństwa stowarzyszenia należą wszystkie sprawy, które nie są zastrzeżone zgromadzeniu stowarzyszenia lub przekazane wydziałowi rozjemczemu, względnie organom *Kasy chorych towarzyszy (§. 121) albo osobnym funkcyonaryuszom przymusowej Kasy dla członków stowarzyszenia (§ 115 l).*

W szczególności ma przełożeństwo stowarzyszenia nadzorować zakłady, utworzone przez stowarzyszenie dla celów nauki, pracy, wsparć i celów gospodarczych, i o stosunkach w nich panujących zdawać zgromadzeniu stowarzyszenia regularnie sprawę.

Do zadań przełożeństwa stowarzyszenia należy wykonywanie we własnym zakresie działania uchwał, powziętych przez zgromadzenie towarzyszy, lub przedkładanie co do nich wniosków na zgromadzeniu stowarzyszenia.

§ 119 g.

W stowarzyszeniach, których okręg jest tak rozległy, że porozumiewanie się z przełożonym stowarzyszenia przedstawia wielkie trudności, pewne

czynności, jak przyjmowanie uczniów, czynności urzędowe przy zawieraniu umów o naukę, potwierdzanie świadectw pracy, mogą być na mocy uchwały zgromadzenia stowarzyszenia poruczone osobnym mężom zaufania, na zgromadzeniu stowarzyszenia wybranym.

Tych mężów zaufania może przełożeństwo stowarzyszenia używać także od wypadku do wypadku do dochodzeń i odbywania konferencyj z członkami stowarzyszenia.

Przełożeństwo stowarzyszenia i mężowie zaufania odbywają od czasu do czasu wspólne posiedzenia, na których mężowie zaufania przedkładać mają sprawozdanie o sprawach stowarzyszenia, dotyczących okręgu im przydzielonego.

Statut stowarzyszenia zawiera bliższe postanowienia co do wyboru mężów zaufania.

§ 119 h.

Przełożeństwo stowarzyszenia i wydział zgromadzenia towarzyszy mają na wniosek jednej lub drugiej strony schodzić się na wspólne narady w sprawach, leżących w obustronnym interesie.

§ 120.

Zgromadzenie towarzyszy.

Towarzysze (*robotnicy pomocniczy*) mają się ukonstytuować jako zgromadzenie towarzyszy (*robotników pomocniczych*) i jako takie mają wybrać *z grona swego* przewodniczącego, *zastępcę przewodniczącego*, *jakoteż pewną liczbę* członków wydziału i *tychże zastępców*, każdym razem na przeciąg trzech lat.

Czynności zgromadzenia towarzyszy, jakoteż ich prawa i obowiązki określa statut (§ 126), który podlega zatwierdzeniu władzy.

Wybranych przewodniczącego i zastępcę przewodniczącego należy zgłosić do władzy przemysłowej. Wybór może tylko wtedy być uznany przez władzę przemysłową jako nieważny, jeśli przyszedł do skutku wbrew przepisom prawa, albo jeśli wybrani pozbawieni są z mocy ustawy prawa wybieralności (§ 118), w którym to razie należy zarządzić natychmiast nowy wybór.

Zgromadzenie towarzyszy *składa się* z wszystkich uprawnionych do głosowania pomocników tych przemysłowców, którzy są w stowarzyszeniu zjednoczeni.

W tych stowarzyszeniach, które mają ponad 500 uczestników, uprawnionych do głosowania, należy tworzyć zgromadzenie towarzyszy z delegatów, o ile zgromadzenie to nie ma przeprowadzać wyboru, lecz radzić nad innemi sprawami.

Statut (§ 126) ma zawierać bliższe postanowienia co do liczby delegatów i ich wyboru.

Liczba delegatów musi być przynajmniej trzy razy tak wielka, jak liczba członków wydziału zgromadzenia towarzyszy.

Zgromadzenie towarzyszy zwołuje pierwszym razem władza przemysłowa, następnie zaś przewodniczący tegoż zgromadzenia *po uzyskanem poprzednio przyzwoleniu* przełożeństwa stowarzyszenia.

Jeżeli przełożeństwo stowarzyszenia odmówi swego przyzwolenia na zwołanie zgromadzenia towarzyszy, może przewodniczący tegoż zażądać rozstrzygnięcia władzy przemysłowej w tym kierunku, czy odmowa przyzwolenia jest uzasadnioną.

O każdem zwołaniu zgromadzenia towarzyszy należy także poprzednio zawiadomić władzę przemysłową, która może wysłać komisarza urzędowego celem strzeżenia prawidłowego toku obrad na temże zgromadzeniu.

W statucie (§ 126) należy zamieścić postanowienie, o ile pomocnicy, którzy *przez pewien przeciąg czasu, nie przekraczający okresu sześciomiesięcznego*, pozbawieni byli pracy, *mogą* brać udział w zgromadzeniu towarzyszy i *sprawować dalej* funkcye im powierzone.

Przełożeństwo stowarzyszenia ma prawo wydelegować na zgromadzenie towarzyszy dwóch do sześciu przemysłowców, którzy mogą w niem uczestniczyć z głosem doradczym.

Co się tyczy zdolności zgromadzenia towarzyszy do powzięcia uchwał, mają mieć analogiczne zastosowanie przepisy § 119 a.

§. 120 *a.*

Do zakresu działania zgromadzenia towarzyszy (§ 120) należy:

a) strzeżenie i rozstrząsanie interesów towarzyszy należących do stowarzyszenia i *uchwalanie w tym przedmiocie*, o ile popieranie tych interesów *należy* do celów stowarzyszenia (§ 114);

b) wybór członków wydziału rozjemczego (§. 122), zarządu, wydziału nadzorczego i ewentualnie delegatów na walne zgromadzenie kasy chorych z grona pomocników przemysłowych (§ *121 c, 121 d i 121 f*); *następnie wybór członków wydziału dla urządzonego przez stowarzyszenie pośrednictwa pracy* (§ *116*);

c) wybór zastępców z grona pomocników przemysłowych, którym przypada określona w § 119 ust. 5 funkcya na zgromadzeniu stowarzyszenia; następnie wybór przewodniczącego, *zastępcy przewodniczącego*, członków wydziału zgromadzenia towarzyszy *i tychże zastępców.*

Wyboru dokonują uprawnieni do głosowania towarzysze w sposób określony statutem. W każdym razie mają uprawnieni do głosowania oddać kartki do głosowania osobiście na zgromadzeniu wyborczem.

Zażalenia przeciw uchwałom zgromadzeń towarzyszy lub protesty przeciw dokonanym wyborom należy wnosić w terminie 14. dniowym do władzy przemysłowej pierwszej instancyi.

§ 126.

Statuty.

Ustęp 2 Punkt *h*.

h) wysokość ustanowionej opłaty inkorporacyjnej dla członków wstępujących, *dalej opłaty za przyjęcie i wypis uczniów*;

Ustęp 2. Punkt j (nowy).

j) postanowienia, dotyczące starań o odpowiedni stan uczniów, a w szczególności pod względem stosunku liczby uczniów do liczby pomocników w poszczególnych zakładach przemysłowych.

§ 127.

Nadzór.

Stowarzyszenia zostają pod nadzorem *władzy przemysłowej, w której okręgu Przełożeństwo stowarzyszenia ma w myśl statutu swą siedzibę.*

Władza przemysłowa może ustanowić osobnych komisarzy dla czuwania *nad ustawowo i statutowo* prawidłowym tokiem postępowania w stowarzyszeniach.

Ona ma prawo każdego czasu wglądać w księgi, rachunki, wykazy i inne zapiski stowarzyszenia i kasy jego rewidować.

Na wypadek wykazanych nieprawidłowości w prowadzeniu spraw i kasy stowarzyszenia, jakoteż na wypadek powtarzających się mimo poprzedniego wytknięcia przekroczeń statutu, władza przemysłowa ma zawiesić czynności przełożeństwa stowarzyszenia, poczynić prowizorycznie zarządzenia w celu tymczasowego prowadzenia spraw i o tem natychmiast donieść politycznej władzy krajowej, która rozstrzyga ostatecznie o odebraniu przełożonemu lub członkowi przełożeństwa, albo też całemu przełożeństwu powierzonych im funkcyi i wydaje stanowcze orzeczenie co do zarządu majątkiem stowarzyszenia.

Na wypadek złożenia z urzędu całego przełożeństwa stowarzyszenia, ma polityczna władza krajowa najpóźniej do sześciu tygodni zarządzić przez władzę przemysłową pierwszej instancyi nowe wybory funkcyonaryuszy stowarzyszenia.

Władza przemysłowa jest także uprawnioną nakładać kary porządkowe do 100 koron na przełożonych stowarzyszenia lub zastępców, którzy nie czynią zadość wystosowanym do nich na mocy niniejszej ustawy zleceniom i zarządzeniom urzędowym, albo dopuszczają się ciężkich przewinień przeciw porządkowi.

Spory z powodu wewnętrznych spraw stowarzyszenia idą wyłącznie na drogę administracyjną.

Powzięte w sposób prawidłowy przez zgromadzenie stowarzyszenia uchwały, dotyczące takich spraw stowarzyszenia, do których załatwiania jest stowarzyszenie ustawowo zobowiązane, ma władza przemysłowa na prośbę Przełożeństwa przeprowadzić w drodze administracyjnej.

§ 127 a.

Instruktorzy stowarzyszeń.

Ministerstwo handlu jest upoważnione w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, dla popierania spraw stowarzyszeń zamianować potrzebną liczbę instruktorów stowarzyszeń.

Instruktorzy ci mają za zadanie wspierać radą stowarzyszenia i związki tychże dla osiągnięcia celów ustawowo im zakreślonych i działać w kierunku przeprowadzenia odpowiadającej celowi organizacyi stowarzyszeń.

Oni mają uczestniczyć w nadzorowaniu stowarzyszeń (§ 127), a władze przemysłowe mają zdania ich jako doradczych organów fachowych zasięgać ile możności we wszystkich ważnych a w szczególnożci organizacyjnych sprawach stowarzyszeń.

Instruktorzy stowarzyszeń podlegają ministrowi handlu.

Bliższe określenie ich zakresu działania i ich czynności urzędowych wyda w drodze rozporządzenia minister handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

§ 130 a.

Rozstrzyganie sporów majątkowych między wymienionemi korporacyami przemysłowemi i stowarzyszeniami, między stowarzyszeniami samemi, dalej sporów majątkowych, powstałych przy wydzieleniu pewnych kategoryj przemysłowych z istniejącego stowarzyszenia, w końcu rozstrzyganie o przeznaczeniu majątku korporacyi przemysłowej w razie jej rozwiązania należy do politycznej władzy krajowej z wyjątkiem rozstrzygania prywatno-prawnych roszczeń, należących do właściwych sądów.

§ 130 b.

Władza przemysłowa może przepisać, że fundusze majątkowe stowarzyszenia, przynoszące zysk, a nie przeznaczone na pokrywanie bieżących wydatków administracyjaych, mają być lokowane w sposób dający pupilarne bezpieczeństwo i odpowiednio przechowywane.

§ 130 c.

Związki stowarzyszeń.

Stowarzyszenia jednego powiatu politycznego albo też i szerszych okręgów mogą połączyć się

w związki. Przystąpienie do związku ma uchwalić zgromadzenie stowarzyszenia.

Związki stowarzyszeń mają na celu wspierać należące do nich stowarzyszenia w kierunku wypełniania ich zadań ustawowych, czuwać nad gospodarką poszczególnych stowarzyszeń związkowych, wydawać władzom jakoteż Izbom handlowym i przemysłowym opinie i przedkładać projekty w sprawach przemysłowych.

Są one w szczególności uprawnione popierać humunitarne, gospodarcze i kulturalne cele stowarzyszeń należących do związku za pomocą urządzeń, wymienionych w §§ 114 ust. 2 i §. 116.

§ 130 d.

Związkowe kasy chorych i kasy zapomogowe, które opierają się na zasadzie dobrowolności, należy urządzać podług przepisów ustawy z 16. czerwca 1892 (Dz. u. p. Nr. 202).

Utworzenie przymusowej kasy związkowej (§. 115 b) dla członków wszystkich albo kilku stowarzyszeń do związku należących jest zawisłem od zgodnej uchwały odnośnych stowarzyszeń, przewidzianej w § 115 v.

Wymienionym w ustępie 2 kasom przymusowym wolno przyjmować dobrowolne ubezpieczenie członków takich stowarzyszeń związkowych, które nie uchwaliły przymusu ubezpieczenia, na podstawie osobnej umowy, zawartej z dotyczącemi stowarzyszeniami.

Zresztą co się tyczy urządzenia i materyalnego popierania przez związek kas chorych i zapomogowych, funduszów zapomogowych i przedsiębiorstw gospodarczych, mają analogiczne zastosowanie postanowienia § 115 v, przyczem jednakże w miejsce reguły zawartej w ustępach 2—4 wymienionego paragrafu, a normującej zdolność do powzięcia uchwał, wstępuje przepis, że na odnośnem zgromadzeniu związkowem musi być obecną w każdym razie połowa zastępców stowarzyszeń, do związku przynależnych.

§ 130 e.

Związek stowarzyszeń zastępują:

a) zgromadzenie związku,

b) wydział związku,

c) przewodniczący związku.

Zgromadzenie związku tworzą zastępcy przynależnych do związku stowarzyszeń, a ma ono się zbierać przynajmniej raz w roku. Bliższe postanowienia o zastępcach, jakich mają wysłać poszczególne stowarzyszenia, dalej o zwoływaniu i zdolności do powzięcia uchwał zgromadzenia związku winien zawierać statut.

Zgromadzenie związku wybiera ze swego grona wydział związku na przeciąg jednego roku.

Statut określa liczbę członków wydziału i ich zastępców, ewentualnie wybrać się mających.

Wydział wybiera ze swego grona przewodniczącego i jego zastępcę.

§ 130 *f*.

Do zakresu działania zgromadzenia związku należy:

a) wybór wydziału związku;

b) badanie i zatwierdzanie zamknięcia rachunkowego i preliminarza rocznego, jakoteż rozporządzanie majątkiem związku;

c) ustanawianie wysokości opłat, jakie rozłożone być mają na poszczególne stowarzyszenia dla pokrycia wydatków związku;

d) uchwalanie w sprawach ważniejszych, jako takie w statucie oznaczonych, a należących do zakresu działania związku;

e) uchwalanie w przedmiocie zmiany statutu i rozwiązania związku;

f) wykluczanie stowarzyszeń ze związku w myśl postanowień statutu.

§ 130 g.

Wydział związku wykonywa uchwały zgromadzenia związku i załatwia sprawy związku; do zakresu jego działania należą wszystkie sprawy, nie zastrzeżone zgromadzeniu związku.

§. 130 h.

Przewodniczący związku, względnie jego zastępca zastępuje związek na wewnątrz i na zewnątrz, przewodniczy na posiedzeniach wydziału i zgromadzeniach związku i czuwa nad wykonaniem uchwał wydziału i zgromadzenia związku.

§ 130 i.

Jeżeli związek stowarzyszeń, statutowo ograniczony na obszar jednego powiatu politycznego, (związek powiatowy) obejmuje przynajmniej dwie trzecie wszystkich stowarzyszeń powiatu albo wszystkie stowarzyszenia istniejące w powiecie dla przemysłów rękodzielniczych, przynajmniej jednak trzy stowarzyszenia mające w tym powiecie siedzibę, to wydział jego tworzy dla władzy przemysłowej radę przyboczną, której kompetencya określona będzie w drodze rozporządzenia.

(Dokończenie nastąpi w następnym Nrze).

§ 130 k.

Koszta związku stowarzyszeń należy rozłożyć na stowarzyszenia do związku należące w sposób statutem określony i pobierać je od nich podług postanowień § 115.

§ 130 l.

Statuty związku i ewentualnych jego zakładów pobocznych, ułożone z uwzględnieniem powyższych postanowień zasadniczych, jakoteż uchwalone zmiany statutów podlegają zatwierdzeniu politycznej władzy krajowej, a jeżeli związek rozciąga swoją działalność na kilka terytoryów administracyjnych, zatwierdzeniu ministerstwa handlu.

Zatwierdzenia można odmówić, pominąwszy przyczyny ustawowe, także wtedy, gdy w danych stosunkach nie można oczekiwać osiągnięcia celu związku.

Nadzór nad związkiem stowarzyszeń wykonywa ta władza przemysłowa, w której okręgu związek ma siedzibę.

Ona może ustanowić osobnego komisarza dla czuwania nad ustawowym tokiem czynności w związku i ma rozstrzygać zażalenia przeciw uchwałom zgromadzenia albo wydziału związku po wysłuchaniu obu stron.

O zwołaniu zgromadzenia związku należy zawiadomić władzę nadzorczą przynajmniej ośm dni naprzód przy dołączeniu porządku dziennego. Ona ma prawo zakazać zgromadzenia, jeśli porządek dzienny obejmuje sprawy, które z celami związku nie stoją w łączności. Należy także donieść władzy nadzorczej o składzie wydziału i o stowarzyszeniach do związku należących z początkiem roku administracyjnego, następnie za każdym razem o zmianach, jakieby zaszły w tych stosunkach, jakoteż o przeniesieniu siedziby związku.

Przepis § 116 f), odnoszący się do przedkładania zamknięcia rachunkowego, ma analogiczne zastosowanie także do związków stowarzyszeń.

§ 130 m.

Zgromadzenie związku może każdej chwili uchwalić rozwiązanie związku stowarzyszeń większością głosów, mającą się oznaczyć w statucie.

Zgromadzenie związku, które uchwala rozwiązanie związku, ma także rozporządzić majątkiem związkowym, jaki pozostanie po dopełnieniu wszystkich zobowiązań; jednakże majątek ten musi być przeznaczony na taki cel, który wychodzi na korzyść przemysłowcom okręgu związkowego albo ich robotnikom pomocniczym.

W razie powtarzających się wykroczeń przeciw ustawie może rozwiązanie związku zarządzić polityczna władza krajowa. Odnośne orzeczenie, wypowiadające rozwiązanie związku, ma zawierać także decyzyę co do użycia istniejącego majątku związku.

§ 131.

Kary w ogólności.

Przekroczenia przepisów *ustawy przemysłowej i wydanych na mocy jej rozporządzeń* będą karane:

a) upomnieniami;

b) grzywnami *do dwóch tysięcy koron*;

c) aresztem do *sześciu* miesięcy;

d) odebraniem uprawnienia przemysłowego na zawsze albo na czas oznaczony.

§ 132.

Ustęp 1.

Grzywną od 10 do tysiąca koron będą w szczególności karani:

Punkt *d)*

d) ci, którzy działają wbrew przepisom o zbieraniu zamówień na towary i o sprzedaży towarów, wykonywanej w sposób wędrowny.

§ 133.

Kara pieniężna od *dwudziestu* do *dwóch tysięcy koron* ma być nałożoną:

a) na tych, którzy działają wbrew zarządzeniom, dotyczącym przyjmowania, zatrudniania pomocników i uczniów, i obchodzenia się z nimi;

b) na wymienionych w §. 53 przemysłowców, jeżeli ci bez zgłoszenia zaprzestaną wykonywania przemysłu, albo po zgłoszeniu zaniechania przemysłu, nie wykonują go dalej przez czas wypowiedzenia mimo żądania władzy;

c) na tych przemysłowców, którzy nadużywają swego uprawnienia przemysłowego dla pokrycia nieprawnego wykonywania przemysłu przez osoby trzecie, *jakoteż i na tych, którzy spowodowują takie nadużycie dla pokrycia swego nieprawnego wykonywania przemysłu;*

d) na tych przemysłowców, którzy dopuszczają się wyzysku robotników przez wypłatę towarami albo przez inne przeciwne prawu postępki.

§ 135.

Zasada przy zastosowaniu rodzajów kary.

Za przekroczenia przepisów ustawy przemysłowej i rozporządzeń na jej mocy wydanych należy z reguły nakładać najpierw grzywny. W razie

obciążających okoliczności mogą być także nałożone kary aresztu.

W razie niemożności zapłaty, *należy karę pieniężną przemienić na karę aresztu,* przyczem za każdych *10 koron* grzywny jeden dzień aresztu wymierzyć należy.

§ 137.

Odebranie prawa utrzymywania uczniów albo młodocianych robotników pomocniczych.

Nowy ustęp między ustępem 2 i 3.

Tak samo może być odebrane majstrowi prawo trzymania uczniów albo stale, albo na czas określony, skoro z wyniku egzaminu uczniowskiego okaże się, że majster ponosi winę tego nieodpowiedniego postępu ucznia.

Władze i postępowanie.

§ 141.

I. Instancya.

Przed ostatnim ustępem wstawić:

W wypadkach nieuprawnionego wykonywania przemysłu ma polityczna władza powiatowa do przeprowadzenia dochodzeń o ile możności powołać delegatów, wskazanych jej przez przełożeństwo właściwego stowarzyszenia, wówczas, gdy dla stwierdzenia stanu rzeczy przeprowadza oględziny na miejscu.

§ 142.

II. Instancya.

Ostatni ustęp.

Dla tych przedsiębiorstw peryodycznego przewozu osób, które wykonywane są na drogach pocztowych i za pomocą rozstawnych koni, przyczem zawsze porozumiewać się należy z władzą pocztową, następnie dla tych, które rozciągają się na większą liczbę powiatów tego samego kraju koronnego

Dla udzielenia konsensu na zakłady przemysłowe, które rozciągają na dwa lub więcej powiatów tego samego kraju koronnego;

Na koniec dla odznaczeń, wspomnianych w § 58.

§ 143.

Najwyższa instancya.

Ono udziela wyjątkowych koncesyj na urządzenia przedsiębiorstw prasowych po za miejscowościami, w których znajduje się władza polityczna, ono zezwala na takie przedsiębiorstwa peryodycznego przewozu osób *i zatwierdza takie zakłady przemysłowe,* których działalność rozciąga się na obszar administracyjny dwu lub więcej krajów koronnych.

§ 144.

Kompetencya.

Dodatki na końcu:

Złożenie przemysłu, względnie zaniechanie wykonywania przemysłu winien przemysłowiec natychmiast zgłosić u władzy przemysłowej.

O złożeniu i wogóle o wygaśnięciu przemysłów, następnie o zmianach w przemyśle należy również zawiadomić odnośne stowarzyszenie.

Ogłoszenie wydania kart przemysłowych, udzielenia koncesyi, założenia, albo wogóle wygaśnięcia przemysłu, następnie zmian w przemyśle, podane w dzienniku urzędowym politycznej władzy pierwszej instancyi, należy uważać za dostateczny sposób zawiadomienia stowarzyszeń, które są obowiązane w tym celu odnośny dziennik urzędowy prenumerować.

§ 151.

Przeznaczenie kar pieniężnych.

Grzywny ściągane będą w drodze administracyjnej egzekucyi.

Jeżeli ukarany grzywną należy jako członek albo uczestnik do stowarzyszenia przemysłowego, które utworzyło własną kasę dla chorych towarzyszy po myśli przepisów § 121, albo ze względu na swoich członków przystąpiło korporatywnie do innej kasy, odpowiadającej wymogom ustawowym, wpływają grzywny pieniężne do tejże kasy chorych.

We wszystkich innych wypadkach wpływają te grzywny pieniężne do funduszu rezerwowego powiatowej kasy chorych, a mianowicie tej kasy, w której robotnicy majstra grzywną ukaranego, względnie grzywną ukarani robotnicy w chwili popełnionego przekroczenia byli obowiązani do ubezpieczenia na wypadek choroby w razie dozwolonego wykonywania przemysłu, względnie rzeczywistego zatrudnienia robotników.

Artykuł II.

Niniejsza ustawa wejdzie w życie w sześć miesięcy po ogłoszeniu.

Artykuł III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi handlu i Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

— Tej nocy mamy nów; będzie ciemno — rzekł dyrektor Rawicki — więc wzlot twój, kolego Wichrze, mógłby się odbyć pomyślnie, niepostrzeżenie — ale na podróż Twą do Berlina „Balonem Drzymały“ pod żadnym warunkiem zezwolić nie mogę. — Skoro „Balon Drzymały“ już raz wzniesie się w powietrze, to nie śmie lecieć gdzieindziej, tylko wprost na Jawę...

— Więc cóż czynić?! — rozpaczliwie zapytał Wicher i wpatrywał się badawczo w oczy Rawickiego...

— Popatrz-no, z którego miejsca nadał był Pospíšil swą najnowszą depeszę.

— Z Hamburga — odrzekł Wicher, przeglądnąwszy papiery...

— W takim razie wybornie! — zawołał Rawicki i pospieszywszy do telefonu nadał do Pospíšila pod jego adresem hamburskim następującą depeszę:

— Prezesie Pospíšilu!... Wskutek głupoty Kantusia nasz Samotrzask został uwięziony w Berlinie. — Trzeba go ratować; jedź więc zaraz do Berlina, gdzie pod swoim berlińskim adresem otrzymasz list, całą sprawę z grubsza wyjaśniający... Po przeczytaniu tego listu, udaj się pod wskazanym tamże adresem do Kantusia, a potem z nim na policyę... Szczegóły w liście, który zaraz napiszę... Dobrze?

— Dobrze — odpowiedział z telefonu głos Pospíšila -- jest mi to nie na rękę, ale jadę natychmiast!...

Zmartwychwstanie cioci.

Pospíšil, przybywszy do Berlina i przeczytawszy dokładnie list, postanowił przedewszystkiem rozmówić się należycie z Kantusiem Chwalibockim...

Nie poszło to zbyt łatwo, gdyż właśnie w chwili, gdy, zapukawszy do drzwi, wszedł do pokoju, zajmowanego przez Kantusia w jednym z „pensyonatów“ berlińskich — pokój ten zastał całkiem pustym, a natomiast z pokoju znajdującego się naprzeciw usłyszał Pospíšil głos Kantusia, kłócącego się z jakąś damą — prawdopodobnie ze swoją „Fani“. — Kłócono się po polsku całkiem swobodnie w tem mniemaniu, że służba, choć będzie słyszała głos, nie będzie rozumieć treści.

— Przyzwoitość nakazywała Pospíšilowi się cofnąć; ale obowiązek ratowania Samotrzaska nakazał mu pozostać. — Bez skrupułów śledził uchem przebiegu kłótni:

— Wy mężczyźni wszyscy jednacy!... Rozkochać, użyć, a potem porzucić! — Łajdaki — skarżyła się Fani — a, skarżyła się głosem takim, jaki bywa po świeżo przebytym paroksyzmie płaczu. Wśród nowego łkania rzuciła jakimś przedmiotem na podłogę i zawołała: Wyście ani jednej łzy nawet nie warci!...

— Mów to do swego von Goltza — ale nie do mnie! — odburknął Kantuś... Goltz zebrał śmietankę — a ja mam za niego cierpieć?!...

— Goltz nie zebrał śmietanki — tylko ją ukradł — zawołała „Fani" — Ukradł; opoił mię podstępnie — wiesz o tem — odurzył „narkotykami"... i podeptał sierotę!...

— Tak, ale potem ta podeptana sierota została szpiegiem w usługach tego, który ją „podeptał" — odezwał się Kantuś drwiąco.

— Byłam zahipnotyzowaną jego urzędową misyą i powagą i rozkazem i wstydem — i zdawało mi się chwilami, że ten Goltz istotnie ma jakąś ważną, a pełną chwały misyę do spełnienia, a mnie sierotę chce wywyższyć i swoją żoną uczynić... Wierz mi Kantuś! Wierz mi — na Boga — byłam temu łotrowi z początku wierną, jak pies..

— Więc mnie nie pokochałaś — tylkoś mię uwiodła!...

Tak!... tak jest... Kantusiu... Jam ci dotychczas tego nie mówiła... bo tyś się zaraz gniewał i trząsł ze zazdrości na samo wspomnienie o Goltzu.. więc jakże mogłam ci mówić, żem jego kochała, a ciebie z początku „uwiodła"... Niech i tak będzie. — Tak było rzeczywiście... Ja ciebie — mój drogi ...tak jest „uwiodła!"..

Tu śmiech spazmatyczny zatamował głos Fani.. Potem słychać tylko spazmatyczne łkania i słychać głos Kantusia silny z początku ostry... potem coraz bardziej pieszczący:

— No, no! przebacz Franuś — mówił — ja wiem, żeś ty niezła dziewczyna!...

— Jam nie dziewczyna!... Jam zła!... a jeszcze bardziej głupia! .. Jak ja mogła ufać takiemu Goltzowi... Słuchaj Kantuś: Gniewaj się albo nie: Jam go kochała: — Goltz był panem wszechwładnym mojego serca... ale w chwili, gdy mi podsunął myśl, abym szpiegując ciebie, niewahała się poddać twoim chuciom — w tej chwili z pana mojego serca stał się tylko panem mojej roli. Ja jego nienawidzę!... ale raz przyjętą rolę musiałam już odegrać do końca...

Miałam przytem nadzieję, że ty dla mojej miłości wyrzekniesz się swych towarzyszy, którzy — jak myślałam — są ludźmi złymi, niebezpiecznymi dla naszego cesarza...

– Oni tyle myślą o twoim cesarzu — co ty o chińskiej cesarzowej...

— Albo ty o krzywdzie „twojej" biednej Fani.

— Już ci mówiłem, dlaczego się z tobą żenić nie mogę; powtarzam ci po raz dsiesiąty, że się zajmę całkowicie losem naszego dziecka — gdy przyjdzie na świat – i że tobie zabezpieczę odpowiednią rentę;.. ale żenić się nie mogę!... Ja muszę jechać daleko . daleko... w świat! . Powtarzam ci to po raz setny... Muszę!...

— To jedź! jedź! ... Jam chciała jechać z tobą ... a tak... pojadę ... tam.. tam... (wskazała niebo).

Kantuś chciał na to coś odpowiedzieć; ale w tejże chwili stanął przed nim w napół otwartych drzwiach Pospíšil, który, zachęcony powodzeniem, już nie tylko słuchał całej sceny — lecz się jej także dość dokładnie przyglądał — o ile odchylone drzwi na to pozwalały...

— Wszelki duch!... krzyknął Kantuś, witając z roztargnieniem pana Pospíšila — a skądże pan prezes wziął się tutaj?:..

— Mam do was, kochany panie Kanty, pilny interes — rzekł Pospíšil, kłaniając się przy tem grzecznie pannie „Fani" i obserwując bliżej jej urodziwą postać.

— Proszę! niech pan prezes przejdzie do mego pokoju — odezwał się Kantuś,

— Mam bardzo mało czasu — możemy mówić i tutaj... Pani pozwoli?..

— Proszę bardzo, ja mogę wyjść na chwilę — odezwała się Fani...

— Pani będzie łaskawa pozostać; jej obecność jest nawet bardzo pożądaną... O pani już słyszałem. Moje nazwisko Pospíšil, Czech „amerycki". — Nie tracąc czasu powiem wprost, że chodzi mi o ratowanie pewnego przyjaciela...

— Kogo -- zapytał Kantuś z miną kłopotliwą.

— O tem dowie się pan później.. a teraz niech mi wolno będzie obydwu państwu zadać kilka pytań:

– Proszę — odezwał się Kantuś.

— Bardzo prosimy — powtórzyła Fani.

— A więc najpierw: Skąd pani umie po polsku?...

— Urodziłam się we Wrocławiu; wychowałam się w Poznaniu, w domu niemieckim u krewnych, którzy zaś mieli krewnych Polaków i żyli z nimi w zgodzie; następnie byłam guwernantką najpierw w niemieckim, a potem w polskim domu i byłabym nią dotychczas, gdyby nie pewien urzędnik, Prusak Goltz...

— Ten z Bydgoszczy?

— Tak jest z Bydgoszczy...

— Czy pani wie, że on był dawniej w Poznaniu...

— Nie wiem...

— A czy pani wie, że mu koledzy — jak wiem z pewnego listu — robili docinki, iż zakochał się był swojego czasu w Polce i dostał od niej kosza, a „nosa“ od przełożonej swej władzy...

— Tego nie wiem... O! gdybym była wiedziała!...

— To co?...

— Ja sama niewiem; ale on mówił, że byłam jego pierwszą miłością...

— Pani była tylko jego narzędziem ku wywarciu zemsty...

— Na kim...

— Na ojcu tej Polki, która mu odmówiła swej ręki i tem stała się mimowolną przyczyną tego, iż Goltz za karę został przeniesiony z Poznania do Bydgoszczy.

— Nic nie rozumiem...

— Ojciec tej panienki, która odmówiła swej ręki Goltzowi nazywa się... Samotrzask...

Jakby piorun w pobliżu strzelił — tak wstrząsła się Fani i wydała okrzyk przestrachu!...

— Co tobie Fanuś — zapytał Kantuś Chwalibocki z serdecznym niepokojem..

— Nic... nic — już nic.. A więc... ja.. byłam — ja głupia byłam... nie sługą naszej zagrożonej, jak mi się zdawało, ojczyzny — ale... po prostu — tak pan ma słuszność — ja byłam tylko narzędziem tego łotra .. oszusta! Goltza, narzędziem podłej zemsty... przebaczcie mi przebaczcie! ... Tu rzewny płacz wstrząsnął całem jestestwem Fanusi.

— Jam pani już przebaczył — odezwał się Pospíšil i z serdecznem rozrzewnieniem uścisnął rękę Fani; a Kantuś tymczasem łzy ocierał w kącie, powstrzymując się całą siłą od głośnego ryku...

— I ty mi przebacz Kantusiu — rzekła smutno Fani.

— Przebaczam ci Fanusiu, przebaczam . Ja nie mam co przebaczać... Ty mi przebacz — mówił Kantuś — że nie mogę nic zrobić bez pozwolenia moich towarzyszy..

— Jużeś „zrobił“ rzekł Pospíšil, wskazując przytem dyskretnie na bujne kształty ciężarnej Fani — uczyńże i dalej — uczyń to, co na honorowego człowieka przystało ...

Zażenowanie, a potem rzewnie wdzięczne spojrzenie, którem Fanusia obdarzyła swego protektora z takim wyrazem wdzięczności, jak gdyby chciała ucałować mu ręce — utwierdziły Pospíšila do reszty w tem przekonaniu, że Fanusia jest już zupełnie nawróconą i że przylgnie do Polski całem sercem nietylko jako do ojczyzny męża, lecz i swojej, gdyż pod germańskim pokostem polska płynęła w niej krew.